

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinia 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.  
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dziennikow St. Sokotowskiego, Pasaz Hausmanna 1. 5. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi Nr. 28.

**Przedpłatki**  
zamiejscowa:  
rocznie . . . . . 32 K. | kwartrocznie 8 K. — h. |  
półrocznie . . . . . 16 K. | miesięcznie 2 h 70 h. |  
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 5 K 20 h miesięcznie.  
„Przedpłatki bankowy i niemiecki”, dodatki miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują całorocznie bezpłatnie, jednokrotnie tylko, którzy przedpłacili od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartrocznie i miesięcznie za dopłatą: pierwszy 1 K 50 h, drugi 60 h.  
„Przedpłatki” w Niemczech i w innych państwach 3 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petytowy lub jego miejsce 20 hal.  
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petytowej.  
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dziennikow Sokotowskiego we Lwowie Pasaz Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raeskowski) 38 Rue de Valenciennes.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 października b. r. zamianować najmłodszej nadzwyczajnego profesora dawnego języka i literatury niemieckiej, dr. Józefa Schatza, zwyczajnym profesorem języka i literatury niemieckiej w Uniwersytecie we Lwowie.

P. Minister rolnictwa zamianował elewa leśnictwa, Adama Mosiewicza, komisarzem inspekcji leśnej II. klasy.

Rada szkolna krajowa nadała dr. Arnoldowi Bollandowi, profesorowi szkoły realnej w Tarnopolu, przydzielonemu do Akademii handlowej w Krakowie i Witoldowi Zygmunтови Skalskiemu, nauczycielowi kontraktowemu w tejże Akademii, posady nauczycieli w tymże zakładzie.

L. IX. a 1832.

### Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że polityczna komisya obchodowa wraz z rozprawą wywłaszczeniową z powodu projektowanej budowy kanału zbiorowego w Krakowie dla kanalizacji Wisły na lewym brzegu Wisły odbędzie się 8 listopada 1911 i ewentualnie w dniach następnych i rozpocznie dnia 8 listopada b. r. o godzinie 9 rano w sali posiedzeń magistratu król. stoł. miasta Krakowa. Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami wyłożone będą, stosownie do przepisu § 7 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 23 kwietnia 1903, Dz. u. p. nr. 90 w magistracie król. stoł. miasta Krakowa, począwszy od dnia 23 października 1911, przez dni 14 do przejrzania dla ogółu.

Drugi egzemplarz planów projektowa-

nej budowy wyłożony będzie w kancelaryi departamentu IX, a) c. k. Namiestnictwa do wolnego przeglądu dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce magistratu m. Krakowa, lub przy rozprawie komisyjnej na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Za c. k. Namiestnika  
Ustyjanowski w. r.

L. IX. a 2006.

### Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropriacyjną z powodu zamierzonej budowy zapór śniegowych w klm. 3-2 linii kolei Przemysł-Chyrowskiej w gminie kat. Pietnicze, odbędzie się dnia 7 listopada 1911 i rozpocznie o godzinie 12 minut 30 po południu na stacyi kolejowej Posada Chyrowska.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami, wyłożone będą, stosownie do przepisu § 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w urzędzie gminnym w Pietnicach, począwszy od dnia 23 października b. r., przez dni 14 do przejrzania dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu, można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Dobromi- lu, lub przy komisji na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Za c. k. Namiestnika:  
Ustyjanowski w. r.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 21 października.

### Rada państwa.

#### Z Izby posłów.

Pod koniec wczorajszego posiedzenia Izby posłów, w drugim czytaniu ustawy o

włoskim wydziale prawa, P. Minister wyznał i oświatył hr. Stürgkh polemizując z wywodami p. Erlera, wykazywał, że nie idzie tu o nową zdobycz Włochów, lecz o restytucję *in integrum*, gdyż Włosi mieli już Uniwersytet, a utracili ten zakład tylko z powodu zajść, o których lepiej zapomnieć.

Mowca prosił o rychłe załatwienie ustawy i odesłanie do komisji, przyczem wyraził zdanie, że będzie to objawem pomysłnym także dla innych spraw uniwersyteckich.

Po przemowie p. Olivy obrady przerwano.

Izba przystąpiła z kolei do dalszej dyskusji nad wnioskiem p. Dulbica o kolejach dalmatyńskich. Po kilku przemówieniach posiedzenie zamknięto.

Następne posiedzenie odbędzie się w przyszły wtorek.

#### Z komisji dla spraw funkcyonaryuszy państwowych.

Wybranych przez komisję do spraw funkcyonaryuszy państwowych pięć subkomitetów ukonstytuowało się wczoraj.

Subkomitet do spraw urzędników i służb państwowych wybrał zastępcą przewodniczącego p. Matakiewicza, a sprawozdawcą p. Wabera; subkomitet do spraw urzędników kontraktowych wybrał zastępcą przewodniczącego p. Gallę; subkomitet do spraw urzędników pocztowych wybrał sekretarzami pp. Moraczewskiego i Breitera.

Następne posiedzenie subkomitetu komisji do spraw urzędników państwowych i służby odbędzie się we wtorek.

#### Z komisji drożyznianej.

Komisya drożyzniana obradowała wczoraj po południu w obecności P. Prezesa gabinetu i PP. Ministrów Widmanna i Mataja.

Posłowie Cech (Młodoczech) i Neumann (Staroczech) oświadczyli, że nie będą głosowali za trzecią częścią wniosku p. Rennera, wykluczającą dalsze rokowania z Węgrami, ponieważ widzą w tem niebezpieczeństwo dla stosunków traktatowych z drugą połową Monarchii.

P. Minister rolnictwa Widmann raz jeszcze stwierdził, że według obowiązujących postanowień Ministerstwo rolnictwa bez zgody rządu węgierskiego nie może pozwolić na

przywóz lub przewóz zwierząt, mięsa i przetworów z państw, co do których istnieją wątpliwości weterynaryjno-policyjne, a do takich państw należą państwa zamorskie.

P. Siengalewicz sądzi, że otwarcie granic nie przyczyni się do potania mięsa; rozwój rodzimej hodowli bydła jest jedynym środkiem zaradczym.

P. hr. Lasocki imieniem polskiego stronnictwa ludowego stanowczo oświadczył się przeciwko przywozowi mięsa argentyńskiego, gdyż byłoby to połączone ze szkodą i stratą dla właścicieli galicyjskich. Mowca uzalał się na wadliwość w popieraniu hodowli bydła w Galicyi.

P. Steinhauś wywoził, że ze względu na oświadczenie przedstawiciela Rządu nie można głosować za wnioskiem, jeżeli on niczego nie ma na celu i niczego nie osiągnie, jak tylko demonstrację i skoro uchwaleniu wniosku tego nie można zapobiedz drożyznie mięsa. Skoro nadto przyjęcie tych wniosków ma być niemile Rządowi lub ma być wprost aktem nieprzyjaźni, to mowca uważać będzie tembardziej za obowiązek głosowanie przeciw tym wnioskom. P. Steinhauś zgłosił w komisji następujący wniosek: Wzywa się Rząd, aby w ramach dopuszczalnych postarał się usilnie o nieograniczony co do ilości i czasu przywóz mięsa z krajów bałkańskich, ewentualnie z Argentyny, dalej, aby przeznaczył dostateczne środki na podniesienie stanu rodzimego bydła i aby użył taniego kredytu zakładom aprowizacyjnym.

P. Haller uczynił następujący wniosek: Skoro wątpliwości weterynaryjno-policyjne co do przywozu mięsa argentyńskiego wobec sprawozdań weterynaryjnych są niezaprzeczane, jeżeli z tego powodu na podstawie § 12 traktatu konieczne jest porozumienie się obu Rządów, nie jest jednakowoż rzeczżą pożądaną czynić Węgrom jakiegokolwiek koncesyj za pozwolenie na przywóz tego mięsa, należy zaniechać przywozu mięsa. Wzywa się Rząd, aby natychmiast wydał zarządzenia, celem zorganizowania przywozu rodzimego bydła żywego i mięsa do miast austriackich, jakoteż, aby poczynił przygotowania do usunięcia pośrednictwa, tem samem do zapobieżenia zbędnemu podrożeniu mięsa; dalej, aby wyrównał ewentualny ubytek chwi-

HENRYK PIĄTKOWSKI.

## ŻAL.

Przyjaciel mój, Wyszyński, mieszkał od lat wielu w jednym z miast położonych nad brzegiem morza — tam go spotkałem przypadkiem, po bardzo długim niewidzeniu. Widywaliśmy się odtąd często, i dużo chwil spędziliśmy razem na gawędzie, wśród wspaniałej południowej przyrody.

Warunki, w których żył, ludzie, wśród których się obracał, ciężka codzienna praca na chleb powszedni, urobiły zeń jeżeli nie zupełnego samoluba, to w każdym razie człowieka bardzo obojętnego na sprawy bezpośrednio go nie dotyczące. Węzły rodzinne rozluźnione długimi latami nieobecności wśród swoich — nie ciążyły mu wcale.

Stałe zajęcia biurowe, w miesście zaleconem mu przez lekarzy ze względów klimatycznych, trzymało Wyszyńskiego zdala od rodziny, z którą zresztą rzadko komunikował się nawet listownie. Od czasu do czasu lakoniczny list przynosił mu wiadomość od siostr i braci osiadłych na roli w gębszy prowincjonalnej. Jeżeli kochał rodzeństwo, to, jak to mówią, z daleka, z przyzwyczajenia. — na chłodno. Nowopozwiazywane stosunki, serdecniejsze, bo codzienne, wspólność myśli i interesów z obcymi ludźmi, odsunęły w pamięci Wyszyńskiego rodzinę na plan drugi, łącząc ją niejako w jego umyśle ze wspomnieniami bardzo dawnymi, bo lat dziecięcych.

Nie uczuwał nawet tęsknoty do swojej kolebki, do towarzyszy lat młodzieńczych, nie przez brak serca, lecz wprost odzwyczaił się. Stabej, lubo wrażliwej natury, żył teraźniejszością, lękając się zmiany stosunków codziennych; unikał silniejszych wrażeń, gdyż nerwowy jego ustrój, mocno w rozterkach życiowych nadwężony, nie pozwalał mu na nie.

— Jestem, — mawiał, — nie lepszy ani gorszy prawdopodobnie od innych. bardzo przeciętny człowiek, tylko, że może bardziej znerwowany. Spokoju, spokoju; to jedyne pragnienie moje już od lat kilku. Zabijam w sobie każdą chęć czynu, każdą myśl nawet gwałtowniejszą, by nie przerwać ciszy, wśród której chcę żyć i która dla życia mego jest niezbędna. Nie chłodny, wyrachowany egoizm jest powodem osobobnienia się mego, jest nim raczej zmysł, biorący początek w instynkcie zachowawczym. Nerwowa moja natura, życie przebyte wśród walk i cierpień moralnych, wśród niepowodzeń i rozczarowań, uczyniły mnie dziwnie wrażliwym. Nie mogę cierpieć. Instyktk zwierzęcy każe mi unikać wszystkiego, co mi jakkolwiek przykrość lub bolesę sprawić może. Są chwile, że zamykam się w domu, nie wpuszczam nikogo, zaryglowuję drzwi, odkręcam dzwonek, aby nie przerywało ciszy.

Boję się czegoś nieokreślonego, czegoś nieznanego mi, — czegoś... co mię może spotkać. Są dni, w których podlegam przeczuciom... przysięgałbym, że stanie się coś dla mnie fatalnego; są noce, w których daremnie snu szukam, otoczony faatazynjnymi marami, strasznymi, jak wyrzuty sumienia. Podlegam bojaźni — nieokreślonej, zagadkowej.

Nie koresponduję z nikim, gdyż lękam się złych wieści; niektóre otrzymane listy

pałę, nie czytając ich. Projektów żadnych na przyszłość nie czynię, gdyż wierzę w to, iż z chwilą zjawienia się w mym umyśle jakiego zamiaru, zamiar ten nigdy nie będzie urzeczywistniony. Żyję z dnia na dzień, przybity, przygnębiony, a w chwilach szczęśliwszych... ciekawy, co też mi jutro nowego przyniesie.

Wybrałem zajęcia takie, które mnie nie nie zajmują. Uchodzę za zdolnego urzędnika — i jestem nim może w istocie, ale to tylko dzięki temu, że obowiązki spełniam sumiennie. Uważam spełnianie ich jako konieczność, pozostawiając siebie, swoje ja, na uboczu. Przez kilkuletnią pracę doszedłem do wprawy i rutyny, — doszedłem do tego, że stałem się nakręconą maszyną automatycznie działającą. Wstaje o jednej godzinie, idę do biura, wychodzę tą samą drogą, — wracam do domu, przechodzę na przechadzkę, czasami odwiedzam znajomych lub miejsca publiczne. Jestem jak zegarek. Uczyniłem z siebie automat, gdyż na życie inne, sił nie mam. — muszę wegetować, muszę nie myśleć. I im dłużej istnieję w ten sposób, tem mi lepiej. Otoczony ciszą i powszedniością, zaznaję chwil spokoju, jedyne szczęście, o jakim marzę obecnie.

Przystępując dalej do pewnego faktu, który mi przegnął opowiedzieć — a który nazwał „dziwną zagadką psychologiczną” — tak mówił: — Jednego dnia do biura przyniesiono mi telegram. Pewny, że dotyczy jakiejś sprawy finansowej, nie mnie osobicie, lecz instytucje, w której pracuję, interesującej — rozpieczętowałem kopertę z najzimniejszą krwią i wyczytałem te słowa: „Dzisiaj o dziewiętej zmarła Anusia — przyjeżdż, jeżeli możesz — Karol”. Z początku nie dobrze zrozumiałem o co chodzi, tak ta wiadomość

była daleką od cyfr, wśród których myśl moja chwilowo się obracała. Dopiero po paru sekundach zdołałem uplastycznic w mym mózgu treść telegramu.

Anusia była moja najmłodsza siostra — Karolem zaś jej mąż, a mój szwagier — Korycki.

Mała ćwiartka papieru w kilku niewyraźnie nakreślonych słowach zawierała więcej, niż foliata zapisanej bibuły, a jednak... nie odczuwałem żadnego wstrząśnienia, nie drgnęła nuta, któraby miała swój początek w żalobie.

Wyszedłem — i przez parę godzin snułem się po ulicach miasta, z jedną myślą w głowie — Anusia umarła! Myśl ta nie rozstawała się ze mną. — opanowała mnie całego, pozostawiając jednak zwykłą równowagę i spokój.

Wmawiałem w siebie, że stracił na zawsze istotę, która mi była tak bliską, że jej już niema — że nigdy jej nie ujrzę, — ale ani żalu po niej, ani stosownego do chwili smutnego nastroju — nie byłam w stanie w sobie wywołać.

Sztucznie siłą woli, lecz nie wewnętrzna potrzebą pobudzona imaginacya, napróżno pracowała, by uprzytomnić obraz zmarłej. Analizując siebie, doszedłem do wniosku, że śmierć siostry nie pobudziła we mnie ani jednej struny uczucia — że nie jestem już w stanie, ani kochać, ani tęsknić, ani rozpacać.

Posłałem telegram, tłumacząc niemożliwość przybycia na pogrzeb.

(Dokończenie nastąpi).

lowy zapomocą przywozu mięsa z Serbii, zarazem zaś, aby uczynił wszystko co można ku podniesieniu hodowli bydła w kraju i by zdał o tem w najkrótszym czasie sprawę Izbie.

Na tem obrady przerwano.

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek.

Subkomitet wybrany przez komisję drożyznianą w sprawie kartelowej zajmował się sprawą węgla.

Przedstawiciel Rządu, szef sekcji Hermann, zapowiedział przedłożenie ustawy, według której w przyszłości tylko Państwu będzie przysługiwało prawo poszukiwania i wydobywania węgla.

### Z klubów i stronnictw.

Z dobrze poinformowanego źródła donoszą: Wiadomość dzienników wiedeńskich, jakoby P. Prezydent Ministrów przyrzekł Rusinom odbyć z nimi, wraz z Prezydum Koła polskiego wspólną konferencję przy udziale P. Namiestnika Galicji, jest zupełnie nieprawdziwa.

*Slawische Korresp.* przynosi następujący komunikat: Na wczorajszym posiedzeniu klubu ukraińskiego Prezydum zdało sprawę z ostatniej swej narady z P. Prezesem gabinetu bar. Gautschem. Na podstawie tego sprawozdania przeprowadzono szczegółową dyskusję, w ciągu której wszyscy członkowie klubu stwierdzili, że stanowisko, jakie zajął Rząd w sprawie ruskiej, nie może Rusinów zadowolnić. Rusini żądają, aby Rząd centralny jak najspieszniej zaspokoił nzasadnione postulaty ruskie. Rusini nie mogą zgodzić się na to, aby spełnienie ich postulatów czyniono zależnym od porozumienia się z Kołem polskiem, lub od przyjęcia do skutku t. zw. polsko-ruskiej ugody.

W następstwie tego zasadniczego stanowiska przedstawiciele Rusinów w parlamencie postanawiają prowadzić wobec Rządu opozycję i temu opozycyjnemu stanowisku dadzą wyraz podczas dyskusji budżetowej.

### Konferencja czesko-niemiecka.

Korespondencja *Centrum* donosi: Punkt ciężkości sytuacji leży w konferencjach, które w następnym tygodniu toczyły się między niemieckimi a czeskimi posłami, a to za pośrednictwem wyznaczonego w tym celu przez bar. Gautscha, Prezydenta Izby posłów dr. Sylvestra. Konferencja mają określić podstawy dla kooperacji niemiecko-czeskiej, w celu utworzenia pewnej większości parlamentarnej.

Tak więc w Wiedniu utworzona będzie niemiecko-czeska akcja pojednawcza, a uprawnione jest przypuszczenie, że najaktualniejszą jest kwestya sporna co do praktyki językowej w sądach w Czechach, która stanowić będzie główny przedmiot konferencji.

Z innego źródła donoszą: Prezydum klubu czeskiego odbyło wczoraj przed południem konferencję z P. Prezydentem Ministrów. Konferencja ta trwała jednakowoż bardzo krótko; o przebiegu jej zachowana jest ścisła tajemnica. Jak słycać, mają Czesi zamiar przeczekać konferencję przywódców, która odbędzie się z początkiem przyszłego tygodnia, poczem dopiero powezną decydujące uchwały co do swego stanowiska wobec Rządu.

Wiedeń. Burmistrz m. Wiednia dr. Neumayer na podstawie uchwały Rady miasta wezwał posłów do Rady państwa z miasta Wiednia, aby równorzędnie z akcją parlamentarną poparli żądania gminy, iżby uszkodzone podczas demonstracji 17 września osoby prywatne otrzymały od Rządu w porozumieniu z magistratem wiedeńskim pełne wynagrodzenie.

## Miasta przeciw drożyznie.

Wczoraj przed południem odbyło się w ratuszu wiedeńskim VIII. austriackiego Zjazdu przedstawicieli miast. Przybyli przedstawiciele 29 miast. Na wstępie przemówił burmistrz m. Wiednia dr. Neumayer, zawiadamiając, że petycje miast w sprawie sanacji finansów gminnych doręczył P. Prezesowi gabinetu i P. Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu; wszyscy ci PP. Ministrowie przyrzekli gorliwe poparcie miastom w przykrem położeniu finansowym.

Na propozycję dr. Neumayera wybrano burmistrza z Salzburga, Bergera i wiceprezydenta dr. Rutowskiego prezesami Zjazdu, burmistrza zaś Grazu Graffa i Tryestu Valerego wiceprezesami.

Wysłano następnie depeszę hołdowniczą do Najj. Pana i depesze z życzeniami do Najj. Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa i księżniczki Zyty z okazji zaślubin.

Nastąpił referat w sprawie zwalczania drożyzny środków żywności.

W załatwieniu tego referatu przyjął Zjazd wnioski następujące: w sprawie podniesienia rolnictwa we wszelkich kierunkach, zniesienia handlu terminowego na Węgrzech, upaństwowienia lub ukrajowienia kopalń węgla i nafty, zainicjowania monopolu węgla i nafty, reformy ustawy górniczej, dalej w sprawie zwalczania nadużyć karteli za pomocą wydania ustawy kartelowej bez zwoływania wprzód ankiety, czasowego zawieszenia ceł, usunięcia wysokich ceł ochronnych od produktów rolnych, popierania przywozu, zwłaszcza mięsa z zagranicy w tych wypad-

kach, kiedy produkcja krajowa nie jest w stanie lub z przyczyn sanitarnych nie może pokryć konsumpcji krajowej, w sprawie uregulowania kontroli mleka, zniżenia taryf kolejowych dla środków żywności, uregulowania ruchu kolejowego za pomocą dostarczenia odpowiednich środków przewozowych.

W dyskusji nad drożyzną środków żywności zabrał pierwszy głos burmistrz Wiednia dr. Neumayer i postawił następującą rezolucję:

„VIII. Zjazd miast austriackich oświadcza, że postanowienie § 12 o sposobie przeprowadzenia artykułu XX. ugody austro-węgierskiej nie jest dla Państwa austriackiego prawnie obowiązujące i że co do pozwolenia lub zakazu przywozu mięsa zamorskiego do Cislitawii na podstawie § 4 ustawy o zarach bydłych są rozstrzygające wyłącznie weterynaryjne względy, a nie zgoda Węgier.“

Zjazd przyjął rezolucję dr. Neumayera żywymi oklaskami.

Na konferencji w Ministerstwie rolnictwa w Wiedniu, urządzonej dnia 19 b. m. (podaliśmy już wczoraj o jej przebiegu wiadomość *Przyp. Red.*) toczyły się obrady nad memoriałem, wręczonym przez przedstawicieli większych miast Galicji w sprawie zaopatrzenia tych miast w mięso.

W dłuższej dyskusji omawiano ułatwienia co do obrotu bydłem, pożądane przy zwalczaniu zarazy pyskowej i racicowej w Galicji, równocześnie poruszono sprawę urządzeń administracyjnych miast galicyjskich i pożądane ścisłe połączenie ich z organizacjami producentów dla użytkowania bydła, przytem dyskutowano także nad poszczególnymi kwestyjami podatku konsumcyjnego i taryf kolejowych. Po stwierdzeniu istniejących na tych polach potrzeb i ogólnych linii wytycznych dla dalszego postępowania, uchwalono zainicjować konieczne zarządzenia konkretne przez odbycie szczegółowych konferencji w sprawach wchodzących w rachubę co do poszczególnych interesów miast przy interwencji centrali użytkowania bydła.

## Wojna włosko-turecka.

### Zajęcie Benghasi.

Do *Agencji Stefaniego* donoszą z Trypolisu: Dnia 18 b. m. przybył pod Benghasi drugi oddział korpusu ekspedycyjnego pod eskortą okrętów wojennych. Admirał Aubry wezwał miasto natychmiast do kapitulacji, lecz Turcy odmówili. Admirał udzielił im zwłoki do 19 b. m., godz. 6 rano.

Morze całą noc było wzburzone, pannał silny wiatr z deszczem. Ponieważ nad ranem, zdawało się, że nastanie pogoda, o godz. 6 rano to znaczy, kiedy minał oznaczony termin poddania się załogi w Benghasi, rozpoczęto bombardowanie fortów; trwało ono tylko krótko, mianowicie do chwili, kiedy rozpoczęło się wylądowywanie wojska. Najpierw wysiadła na ląd kompania marynarki, następnie wojsko regularne.

Kiedy pierwszy oddział włoski wyszedł na ląd, Turcy napadli nań. Włochom udało się jednak odeprzeć nieprzyjaciela i obwarować się. Stopniowo wysadzono na ląd 4 tysiące żołnierzy, mimo, że opór Turków, którym pomagała część ludności arabskiej, był bardzo silny. Udział ludności arabskiej z Cyrenaiki w walce, tłumaczy się tem, że wśród niej oddawna panuje dość ożywiony handel niewolnikami i ludność ta żywi niechęć ku Włochom, wiedząc, że Włosi kres położą temu handlowi. Walka trwała od godz. 9 rano do zachodu słońca. Zachowanie się marynarki i wojska była podczas całej akcji godną podziwu. Przez wspaniałe wykonane okrążenie podczas zachodu słońca Włosi z nadzwyczajną brawurą zdobyli miejscowość Sidi Hussein. Wieczorem wszystko wojsko wylądowało i przepędziło noc na zdobytych stanowiskach.

Z powodu ciągłej wrożej postawy Arabów, okazało się dnia następnego rano rzeczą konieczną bombardowanie południowej części miasta. Dano jednak niewielką tylko liczbę strzałów armatnich. Sytuacja Włochów jest coraz pomyślniejsza. W drodze do Benghasi znajdują się dalsze oddziały wojskowe.

### Zajęcie Dery i Homs.

Do *Ag. Stefaniego* donoszą z Trypolisu pod datą wczorajszą: Druga dywizja I. eskadry przybyła 16 b. m. do Dery. Deputacja Arabów podażyła na pokład okrętu admirałskiego i zapewniając o przyjaźni dla Włochów, prosiła, aby nie bombardowano miasta, bronię tylko przez nieliczną garstkę piechoty i kilka dział. Żądano poddania się, lecz trzej Turcy, którzy również byli w deputacji, odmówili wydania miasta. Kazano im powrócić na ląd — rozpoczęto bombardowanie szaniec i dwu koszar, które również zostały zniszczone. Wysłano kilka szalup z wojskiem na ląd, równocześnie zaś wznowiono bombardowanie. Załogę szalup po wylądowaniu przywitani Turcy salwą karabinową, która tylko nieznacznie zadała wojsku straty. Morze było tak wzburzone, że uznano za wskazane odwołać wojsko, które miało lądować. Następnego dnia silny wieher uniemożliwił operacje.

Dnia 18 b. m. nastąpiła pogoda, wysłano ponownie kompanię ku lądowi; powiodło się jej obsadzić miasto, w którym wywieszono włoską flagę. Przez cały dzień niepodobna

103)

## SYRENA.

(Pierre Dax. *L'orpheline d'Auteuil*).

Część druga.

XIV.

### Horoskop dwu siostr.

(Ciąg dalszy)

— Co do tego, pani Astrée mogła się pomylić. Główną rzeczą jest wiedzieć, że tak dla ciebie, jak i dla mnie wszystko szczęściem się zakończy. Jakże jestem zadowolona, Pauletto! Czuję coś, tutaj, co mnie dławilo. Teraz już przeszło.

— Ach! panno Lucyno, co pani robi z pieniędzmi?

— Z pieniędzmi? Gdyby zażądała odemnie pięćdziesiąt franków, byłabym dała, Pauletto. Miałam.

— Jezus Marya!... Ależ to okropnie!...

— Ach! ach! ach! Ależ Pauletto, pieniądze są na to, żeby wydawać.

— Tak, na rzeczy użyteczne.

Lucyna przybrała poważny wyraz i posmutniała nagle:

— Powiedz mi! — rzekła — czy może ci czego brakuje?

— Och! nie, nic, panienko.

— Bo wiesz, oddaję ci moją kieskę do rozporządzenia. Nie wiem dla czego, ale uważam ciebie jakby za przyjaciółkę. Nie chcę, żeby ci czego brakowało. Babunia jest od tego, żeby mi sakiewkę wypełniać... i mama także...

I stając się znowu wesołą:

— Szczęście i mężowie, jakich sobie życzymy! Spodziewam się, że dałabym dwa razy tyle, żeby się o tem dowiedzieć!

— Panno Lucyno, nie trzeba mówić nikomu o tej wizycie.

— Czy bierzesz mnie za naiwną, Pauletto? Nikomu, możesz być pewna. Jest to sekret pomiędzy nami dwiema... a... później... pomiędzy naszymi mężami... naszymi kochanymi i miłymi mężami!

XV.

### Porwanie Pauletki.

Kilka dni upłynęło, tydzień nawet, a Lucyna ciągle myślała o horoskopie pani Astrée.

Ileż to pięknych marzeń snuło się w wyobraźni młodej dziewczyny!... Ile czułości dla tego, którego kochała! ile miłości w czystym sercu niewinnego dziecka dla nieznanego, spotkanego trzy razy: w Bellevue, u Brouca i na ulicy Rivoli!...

Nie wiedziała, gdzie go spotka, ale pieściła się myślą, że stanie się to wcześniej, niż to kabalarka przepowiadała.

Pauletka okazywała się spokojniejsza. Jeżeli od czasu do czasu przypominała sobie dwa horoskopy, przepowiednie wywoływały zawsze lekko drżący uśmiech na ładnych usteczkach. Pauletka miałaby nie znać daty swego urodzenia? To dobre!

Jednakże, wrażliwy umysł sieroty zastanawiał się nad myślą o czekającym ją wkrótce przejściu. Zkąd ciś miał uderzyć? Żeby ją wzruszyć do tego stopnia, jak kabalarka mówiła, chyba to mogło się tyczyć jej ojca, lub jej stanowiska w domu d'Antignac.

Żeby nie zaskużyć na naganę, robotnica pracowała z coraz większym zapałem.

Pozostawała więc obawa o zdrowie Marmagne.

Ileż to niepokojów trapiło sierotę! ile obawy, gdy pochyłona nad robotą, widziała przed sobą przyszłość bez opieki ojca! Trapiła ona myślą, że lada chwila może być powołana nagle do chorego ojca, Pauletka śpiewać przestawała.

Z jak gorączkowym pośpiechem biegła co wieczora do mieszkania przy ulicy Mozarta, żeby się przekonać, że nie nieprzyjemnego nie zaszło! Z jakim uniesieniem ścisła była agenta, tak samo żwawego i pełnego życia jak z rana, gdy go opuściła!

Uszczęśliwiony tą czułością, Marmagne

poddawał się pieszczotom, nie przeczuwając, że po za nim ukrywał się tak straszny niepokój.

Gdy kilka dni upłynęło w ten sposób i nie się nie stało, sierota sobie pomyślała, że będzie to samo z tą przepowiednią, co ze wszystkimi innymi i wróciły jej wesołość, spokój i swoboda umysłu. Oczy jej znowu z ufnością patrzyły w życie.

Pewnego poranku Pauletka zapowiedziała, że nie wróci wieczorem przed ósmą godziną, ponieważ miała sprawunki, które załatwić musi w samym centrum Auteuil, zresztą niedaleko.

— Czy nie mógłbym za ciebie odbyć tej bieganiny, moje dziecko? Będę miał zajęcie.

— Nie, ojcze. Chodzi o rzeczy tyjące się mody. Twój gust — dodała uśmiechnięta — chociaż bardzo dobry, mogłby różnić się z moim. Bądź spokojny, wrócę na ósmą.

— W takim razie — rzekł Marmagne — przygotowuję obiad dopiero na ósmą.

Wyszli oboje. Zapasów brakowało w małym gospodarstwie. Były agent udawał się do dużego magazynu w środku dzielnicy po zakupna.

Jak zazwyczaj, pożegnali się bardzo czule, a potem się rozeszli na rogu ulicy Assomption i Mozarta.

W prostocie ducha, Pauletka nigdy się nie zajmowała tem, co się wokoło niej działo.

Uwielbienia, które budziła, pozostawiała ją obojętną. Spojrzenia mężczyzn, szukających przelotnych przyjemności, nie mieszały jej dzieviczej duszy, nie znajęcej tego co złe. To też sierota dotychczas nie zauważyła zabiegów pewnego indywiduum, które od tygodnia ją śledziło i czekało tylko chwili pomyślnej, aby popełnić nikczemność.

Nie był to kto inny tylko indywiduum z tramwaju, „piękny Józef“.

Uroda sieroty rozbudziła w nim burzę namiętności i natychmiast plan piekielny został ułożony.

Był właśnie tydzień, jak nikczemny człowiek stał się na miesiąc lokatorem meblowanej willi w ulicy, na której — szczególnym zbiegiem okoliczności — temu lat

dwadzieścia Pauletka została porzucona, to znaczy: przy ulicy Ribera.

Ukryty w zieleni, oddzielony od ulicy kratą, przysłoniętą gęstymi krzakami, mały domek w stylu włoskim przedstawiał się, jak gniazdko miłości. Nie zdawał się przygotowany w nikczemnych celach.

Od pięciu dni drzwi żelazne wprawione w kratę, tak samo, jak drzwi domu, nie były zamknięte na klucz: przedsięwzięto wszelkie ostrożności, żeby coś nie przeszkodziło pospieszemu wejściu do domu.

Od pięciu dni cynik czyhał, jak ptak złowrogi, jak jastrząb na swoją ofiarę, zmieniając wygląd za pomocą ubioru, lub przyprawnej brody.

Pauletka ani razu go nie spostrzegła, gdy lekkim swoim krokiem, nigdy się nie obracając, biegła na ulicę Mozarta, spiesząc, by się jak najprędzej wydostać z ulicy ciemnej, pustej, wzbudzającej obawę, przy której znajdował się pałac wspaniały.

Tego wieczora była siódma za pięć minut, gdy piękny Józef przybył na ulicę Assomption drogą, przy której zbiegają się ulice La Fontaine, Boulaivilliers i Raynouard.

Przy świetle wystawy sklepu spojrzął na zegarek i zwolnił kroku, podchodząc do wielkiego portalu głównego pałacu d'Antignac.

Jest sam jeden w ciemnej nocy. Jasny odbłysek latarni z dziedzińca pałacowego nie oświeca drogi przechodniom: wysoka brama dziedzińca sięga aż po mury.

„Piękny Józef“ wraca. Zbliża się znowu, nastawia uszu.

Zadnego znaku, że ktoś się zbliża.

Oko mężczyzny błyszczy w ciemności. Mała musi już być niedaleko.

Idzie dalej, lekko pod górę, znowu wraca.

Słyszysz nareszcie lekkie kroki po piasku. „Piękny Józef“ stoi przed furtką dla pieszych.

Pochyliła się i zagląda przez dziurkę od klucza.

(Ciąg dalszy nastąpi).

było wysadzić na ląd dalszych oddziałów, przez oddziału inżynierii.

Onegdaj i wczoraj podjęto dalsze próby ładowania, uwięzione powodzeniem.

Ta sama Ag. Stefanięgo donosi dalej: Wojsko włoskie przybyło dnia 18 b. m. do Homs. Oficerowie wezwali komendanta miasta do poddania się. Komendant prosił o pozwolenie przybycia na pokład okrętu włoskiego, celem prowadzenia rokowań. Po jego przybyciu powtórzono wezwanie do kapitulacji. Naczelnik miasta prosił wówczas o zwłokę, celem namysłu. Nie zgodzono się na to. Po jego powrocie, Turcy zaczęli przygotowywać się do obrony. Włoskie okręty wojenne rozpoczęły ogień. Dopiero wtedy mieszkańcy Homs wywiesili białe flagi. Włosi bez przeszkód rozpoczęli wysiadać na ląd.

### Więści z Konstantynopola.

Jak dodatkowo o onegdajszym tajemnym posiedzeniu Izby posłów donoszą, atakowano na niem gwałtownie ministra wojny. Wielki wezyr uznał błędy poprzedniego gabinetu, oświadczył jednak, że powodów świadomej polityki gabinetu poprzedniego należy szukać głębiej. W sprawie Trypolidy oświadczył wezyr, że idzie właśnie o zaognienie się kwesty wschodniej. Porta mogłaby łatwo pokonać trudności, lecz przeto byłaby narazona na niebezpieczeństwo dostania się pod opiekę. Porta spodziewa się, że za pomocą przyznania pewnych politycznych, geograficznych i gospodarczych koncesyj będzie mogła zawrzeć sojusz, dzięki któremu kwesta trypolitańska zostałaby rozwiązana zgodnie z interesem i prawami Turcji.

Na wezwanie, aby dał bliższe wyjaśnienia, oświadczył wezyr, że mógłby to uczynić tylko w tym wypadku, gdyby Izba wzięła na się odpowiedzialność za dochowanie tajemnicy. Według najnowszej depechy także na Bałkanie grożą zakłócenia.

Jak podaje prasa turecka, deputowany z Benghasi, Szetwan, donosi listownie, że Włosi napotkają wewnątrz prowincji Benghasi na rozpaczliwy opór.

Szczep Senussów podobno w sile 14.000 wojowników wyruszył już do boju, zaopatrzywszy się w tak wielkie zapasy żywności i amunicji, że będzie mógł stawiać opór latami. Główna kwatery znajduje się w Hafed. Na podstawie operacji wybrano miejscowość Kasr Salam.

Drużyna Senussów zasilila bataliony regularnego wojska, maszerujące na Trypolis.

Fethi bej i inni oficerowie podjęli się zorganizowania Senussów w kolumny. Naczelnik szczepla Fezran maszeruje z 10.000 wojowników w kierunku Trypolisu, aby połączyć się z wojskiem tureckim.

Rząd turecki zawiadomił w odpowiedni sposób ludność Trypolisu, że Fethi bej został mianowany tymczasowo walim; wezwano zarazem ludność, aby we wszystkim była mu posłuszna.

Na wczorajszej konferencji wielkiego wezyra ze stronnictwami parlamentarnymi przyrzekł wezyr przekształcić gabinet w ciągu półtora miesiąca za pomocą zmiany niektórych ministrów.

### Warunki pokojowe Włoch.

Jeśli prawdziwa jest informacja *Temp-sa*, to Włochy gotowe są przystać na pokój pod następującymi warunkami:

1. Włochy zapłacą wynagrodzenie za domeny i stare zabytki sztuki w Trypolisie;
2. zrzekną się kapitulacji w Turcji, jeżeli inne mocarstwa uczynią to samo;
3. zgodzą się na podwyższenie ceł o 4 proc. i na założenie podatków na obcych, mieszkających w Turcji;
4. zdecydują się na uznanie sułtana za duchowną głowę mahometan w Trypolisie i zezwolą na zamieszkanie w Trypolisie wyższego duchownego mahometanńskiego, jako zastępcy sułtana.

Ponadto Włosi chcą przyznać Turcji lojalne popieranie jej w utrzymaniu integralności państwa tureckiego w Europie i w Azji.

Gdyby Turcja te warunki odrzuciła, Włochy grożą rozpoczęciem akcji wojennej na morzu Egejskim.

## Powstanie w Chinach.

### Sukcesy rewolucyj.

Wedle ostatnich depech, rewolucyoniści odnieśli świetne zwycięstwo. W środę zmusili oni wojsko cesarskie do cofnięcia się do obozu. Po południu rozpoczęły kanonierki ogień, lecz strzelały za daleko. W nocy otrzymali rewolucyoniści posiłki. W czwartek 5000 powstańców ruszyło na obóz wojska cesarskiego. Spalili oni tysiące chat, które mogły stronie przeciwnej użyć osłony. Opór, stawiany rewolucyoniście, był dość słaby, wreszcie wojska cesarskie uciekły z obozu, który zajęli powstańcy. Znaleźli tam oni sześć wozów z pakunkami i amunicją, oraz namioty. Wojsko rządowe cofnęło się o

7 mil. Powstańcy obóz obwarowali szalicami. Kanonierki popłynęły w dół rzeki.

Dzienniki londyńskie otrzymały przez Szangaj wiadomość z Kinkijang, iż rewolucyoniści odnieśli tam zwycięstwo. Wszystkie chińskie okręty wojenne cofnęły się, a jeden z nich przyłączył się do rewolucyoniistów.

### Akcyja rządowa.

Do *Daily Telegraph* donoszą z Pekinu: Generalny gubernator z Hukuang, Juanszaj, wyjeżdża jutro do Wuczan. Generał Jingczan, dowódca wojsk cesarskich, ubiegłej nocy udał się z 6 batalionami i 6 bateriami artylerii w pochód przez Jangeze. Wojska rządowe przeprowadzają otoczenie powstańców i jest nadzieja, że uda się uniknąć wspólnego bombardowania przez wojsko lądowe i flotę, aby uchronić arsenał w Hanjang, wartości 30 milionów taelów.

Nieoczekiwany ruch wojsk pociągnął za sobą znaczne koszty. Jak słychać, w przyszłym miesiącu zaciągnięta ma być za granicą pożyczka 2 milionów funtów. Znamionuje sytuację okoliczność, że Juanszaj przyjmując nominację, zażądał od tronu zapewnienia, iż przed otwarciem parlamentu w najbliższym czasie mianowany będzie czysto chiński gabinet, zażądał on dalej prawa zawarcia w własną rękę ugody z powstańcami i domagał się nieograniczonych pełnomocnictw co do doliny Jangeze.

### Proklamacja komitetu rewolucyjnego do mocarstw.

Wywiesiwszy sztandar powstania, rząd rewolucyjny wydał szereg proklamacyj. Między innymi wydano proklamację do mocarstw, która brzmi, jak następuje:

„W imieniu ludzkości i pokoju światowego postanowił republikański rząd wojskowy wypędzić Mandżurów z państwa chińskiego i zawiadania zaprzyjaźnione z republiką środka ziemi mocarstwa o następujących okolicznościach:

1. Naród chiński uznaje i nadal uznawać będzie wszystkie istniejące w tej chwili traktaty między Chinami a mocarstwami.

2. Naród chiński uznaje wszystkie zaciągnięte dotąd pożyczki i długi i bierze na się płynące z nich zobowiązania.

3. Wszystkie cudzoziemcom udzielone przywileje pozostają i nadal zachowane i uznane. Nadto naród gwarantuje bezpieczeństwo życia i mienia wszystkim cudzoziemcom, zamieszkałym lub czasowo przebywającym na terytorium przez władze republikańskie rządzone.

4. Mocarstwa, które popierałyby dynastyę mandżurską, uznaje naród chiński za swoich wrogów i stosownie do tego postępuje z ich obywatelami i przywilejami.

5. Broń, amunicja i prowiant, których obce mocarstwa lub ich obywatele dostarczałyby rządowi mandżurskiemu dla prowadzenia walki z rządem chińskim, będą skonfiskowane bez prawa wynagrodzenia.“

## KRONIKA.

Lwów, 21 października.

### Kalendarz.

Niedziela (22 października): Korduli panny. — Przebysława. — Jakowa Ap.

Wschód słońca o godzinie 5 58 rano, zachód słońca o godzinie 4 20 po południu.

Poniedziałek (23 października): Jana Kapistrana. — Włostymira. — Jewłampia.

Wschód słońca o godzinie 5 59 rano, zachód słońca o godzinie 4 18 po południu.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu październiku wolno polować na: zające, jelenie, kozły (rogacze), borsuki, cietrzewie i głuszcze, bażanty i kuropatwy, przepiórki, dzikie gołębie, pardwy i dropie, ptactwo błotne i wodne.

Sprzedawać wolno: wszelką zwierzynę łowną.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić ze swej prywatnej szkatuły rzym. kat. komitetowi budowy kościoła w Knihylinie kolonii ad Stanisławów zapomogi w kwocie 500 kor. na dokończenie tej budowy.

— **P. Wiceprezydent krajowej dyrekcji skarbu**, dr. Stanisław Szlachetowski, wyjeżdża jutro, w niedzielę, w sprawach urzędowych do Wiednia, wskutek czego będzie udzielał audyencji dopiero począwszy od 30 b. m.

— **C. k. krajowa Rada zdrowia** odbyła w dniu 7 października 1911 dziewiąte posiedzenie, na którym następujące sprawy były przedmiotem obrad, względnie uchwał:

1. Przedłożono opinię w sprawie projektu kanalizacji Krynicy źródła.

2. Wydano opinie w sprawie podwyższenia taks leczenia w szpitalach powszechnych w Jasle, Lubaczowie, w Stryju, Rzeszowie i Złoczowie.

3. Wydano orzeczenie co do urządzenia prywatnego grobowca przy kościele parafialnym w Szafarach w powiecie nowotarskim.

4. Przedstawiono kandydata na posadę docenta higieny i somatologii w seminarium nauczycielskim żeńskim w Krakowie.

5. Powzięto uchwałę w sprawie utworzenia okręgu sanitarnego w Żółtańcach, w pow. żółkiewskim.

— **Na powóz**, którym jechała dziś rano placem Halickim P. Namiestnikowa Zofia Bobrzyńska, najechał od strony ulicy Batorego jeden z wozów miejskiej kolei elektrycznej. Wskutek zderzenia zostały uszkodzone u powozu p. Namiestnikowej dyszel i jedno koło, a po części także uprzęż na koniach. P. Namiestnikowa wysiadłszy szybko z powozu, uniknęła szczęśliwie niebezpieczeństwa.

— **Bractwo wydawnicze.** W styczniu b. r. zawiązało się we Lwowie nowe Bractwo wydawnicze pod wezwaniem św. Józefa. Celem Bractwa jest szerzenie oświaty i wiedzy religijnej wśród ludu przez wydawnictwo książek. Wszystko to, co duchowo i moralnie lud podnosi, co go uświadamia, co umysł jego przed fałszywymi zasadami chroni, będzie w wydawnictwach Bractwa uwzględniane; ale i to także, co godziwie rozrywa jego służy, lub kulturę jego krzewi, świetne postacie i chwile przeszłości przed oczy jego przywodzi, lub co o zagadnieniach społecznych poucza, znajdzie też tu w miarę rozwoju wydawnictw Bractwa swój wyraz i miejsce.

„Każdy — czytamy w odezwie — kto zgodzi się na to, że na duszę ludu godzą dziś wpływy wierze i duchowi narodu wrogi, pojmie odrazu znaczenie i potrzebę podjętej przez nas pracy. — Lecz, pomijając samych wrogów, lud przez szkoły ma obudzony w sobie głód wiadomości i wiedzy — przyjąć mu z pomocą, podać rok po roku, pewną zamkniętą całość wydawnictw, zaspakajających jego co najkonieczniejsze duchowe potrzeby — połączyć zaś tę pracę z łaskami odpustów nadanych i do Bractwa przywiązanych, oto jest nasze zadanie.

Zawiązując Bractwo zwróciliśmy się przedewszystkiem do naszych Najprzewielebniejszych Arcypasterzy, przedstawiając nasze plany i prosząc o poparcie.

Episkopat polski, na konferencji biskupiej odbytej w pałacu JE. Najprzew. ks. Arcybiskupa Bilczewskiego we Lwowie w styczniu tegoż roku zatwierdził cały plan dzieła i pobłogosławił gorąco przedsięwzięciu nasze. Zachęcenie tem i ufni w pomoc duchową naszych przewodników, udaliśmy się do Rzymu z prośbą o nadanie Bractwu odpustów i Ojciec św. bremem z dnia 24 lutego 1911 Bractwo nasze potwierdził i licznymi odpustami obdarzył. Pozostaje nam tylko odwołać się do celnego Duchowieństwa i do wszystkich, którym religijne i oświatowe dobro ludu naszego na sercu leży o poparcie nas, i poparcie skuteczne. Ufni w nie, a wsparci o łaski Stolicy Apostolskiej i błogosławieństwo naszych Arcypasterzy, niesiem okruszynkę naszego dzieła, by je złożył u stóp Maryi polskiej Królowej, by Ta, co duszę strzeże narodu i naszej też skromnej siebie pobłogosławiła i w plan żywotny rozmnożyła.“

Na czele Bractwa stoją: Książę Paweł Sapieha, prezes; Chłapowski Kazimierz, ks. Wincenty Czajkowski, kanonik i dziekan; dr. Bronisław Dembiński, radca Dworu i profesor Uniw. lwow.; ks. dr. Górniewicz, Z. K.; dr. Bronisław Wieherkiewicz, radca Dworu i prof. Uniw. krakow.

Członkiem Bractwa zostać może każdy, kto się zgłosi pisemnie lub ustnie do Zarządu Bractwa wydawniczego św. Józefa we Lwowie, ul. Ossolińskich l. 16 I. p., albo do męża zaufania, tak zwanego „Zelatora“, którego książdz miejscowy naznaczy w porozumieniu z głównym zarządem. W razie braku księdza w danej miejscowości, członkowie sami obierają z pośród siebie Zelatora. Członkowie otrzymują rokrocznie wydane przez Bractwo książki bezpłatnie i mogą dyrektorowi odpowiednio dzieło do wydania polecać. Dostępują odpustów udzielonych Bractwu przez Stolicę Apostolską.

W roku 1912 wydaje Bractwo: „Życie P. N. Jezusa Chrystusa“ z licznymi obrazkami. Książkę do nabożeństwa p. t. „Wszystko dla Boga“, modlitwy i pieśni najbardziej u nas rozpowszechnione, po raz pierwszy razem zebrane. „Ku nauce i rozrywce“, zbiór pożytecznych pogadanek i opowiadań. „Kalendarz na rok 1912“.

— **Instytucje finansowe przeciw drożyznie.** W sprawie wdrożenia szerszej akcji, mającej na celu zakładanie sklepów spożywczych dla klienteli urzędniczej, odbyło się dnia 19 b. m. na zaproszenie i pod przewodnictwem rady dr. Alfreda Zgórskiego w Banku krajowym zebranie dyrektorów wszystkich najważniejszych instytucji finansowych miasta Lwowa, ze współudziałem przedstawicieli Związku ekonomicznego urzędników, profesorów i nauczycieli. W konferencji wzięły udział przez swoich delegatów następujące instytucje finansowe: Bank krajowy, galic. akc. Bank hipote-

czny, galic. Kasa oszczędności, akc. Bank związkowy, filia Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu, galic. ziemski Bank kredytowy, Bank zaliczkowy, filia Banku austr. węgierskiego, Towarzystwo kred. ziemskie, filia wiedeńskiego Banku związkowego, filia Żivnostenskiej Banki, Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych, Zakład ubezpieczeń robotników od wypadków, filia Union-Banku, ziemski Bank hipot., Towarzystwo wzaj ubezpieczeń, Dnistr.

Obrazy zgaił radca dr. Zgórski powodując się na postulat, objęty memoriałem Związku urzędników bankowych i Kas oszczędności, aby instytucje bankowe przystąpiły do wielkiej Spółki spożywczej, organizowanej przez Związek ekonomiczny. Akcyę tę należałoby poprzeć i pociągnąć do niej również instytucje nie bankowe, a niewątpliwie także korporacje publiczne jak kraj, gmina i Rząd, kolej, Izba handlowa i t. d., nie odmówiłyby czynnego poparcia.

Następnie poseł dr. Ernest Adam imieniem Związku ekonomicznego podziękowawszy radcy dr. Zgórskiemu za zwołanie konferencji, a wszystkim obecnyim za przybycie, przedstawił dotychczasową działalność Związku i program dalszej akcji. Związek powołał do życia przed rokiem pierwszy konsum urzędniczy przy ulicy Burlarda, w najbliższym czasie otworzy nowy sklep spożywczy w domach kolejowych przy ul. Głębokiej.

W dalszym ciągu zamierza wszystkie dzielnice miasta zaopatrzyć w konsumy. Wykonanie tego programu wymaga znaczniejszego kapitału zakładowego, o który drogą subskrypcji prywatnej w naszych stosunkach nie łatwo. Związek liczy w tym względzie na współdziałanie wszystkich instytucji zatrudniających u siebie poważniejszy personal biurowy. Najodpowiedniejszą dla realizacji tej myśli formą byłaby Spółka spożywcza z ograniczoną odpowiedzialnością, zorganizowana na mocy ustawy z r. 1906, której projekt statutu mowca równocześnie przedkłada. Związek ekonomiczny podjął się wobec takiej Spółki obowiązku technicznego urządzenia konsumów, oraz stosownego zorganizowania ważnej sprawy kredytów.

Po krótkiej dyskusji, w której zabierali głos pp. dyr. Fruchtman, Michalski, Terenko, dyr. Józef Zgórski i referent dr. Adam, przewodniczący stwierdził, że zebrani jednomyślnie uznają potrzebę poparcia akcji przez Związek ekonomiczny wdrożonej, poczem wybrano komitet, który ma rozpiąć w najbliższych dniach subskrypcyę udziałową dla powstać mającej Spółki spożywczej, rozpatrzyć projekt statutu i następnie zwołać zgromadzenie udziałowców celem ukonstytuowania Spółki.

W skład komitetu weszli dyrektorowie: dr. Alfred Zgórski, dyr. Fruchtman, dr. Jan Kanty Steczkowski, dr. Ferdynand Kwiatkowski i dr. Stefan Fedak, a z ramienia Związku ekonomicznego pp.: dr. Ernest Adam i dyr. Władysław Terenko.

— **Z kolei państwowych.** Przeniesieni zostali: Franciszek Stettner, starszy komisarz budownictwa, z kierownictwa budowy we Lwowie do oddziału dla budowy i konserwacji tamże; Zygmunt Marynowski, starszy komisarz budownictwa z kierownictwa budowy we Lwowie do sekcji konserwacji Lwów I; Jan Załuckowski, asystent, ze Zborowa do Lwowa, Wilhelm Kotzba, asystent, ze Lwowa do Zborowa; Israel Gottesmann, aspirant, z Chryplina do Hołoskwa, Maksymilian Heller, oficyał z Kołomyi, zamianowany został zastępcą naczelnika stacji w Kołomyi; Władysław Nowosielski przyjąty został jako wolontaryusz dla stacji kolejowej Mikołajów-Drohomyże.

— **Wstęp na poświęcenie kościoła św. Elżbiety** przez główne bramy jest dla wszystkich wolny, natomiast osoby zaproszone przez komitet dzwonu królowej Korony Polskiej, mogą za okazaniem zaproszenia wchodzić do kościoła na rezerwowane miejsca wyłącznie tylko przez zakrystę od strony ul. Chocimskiej.

— **Podziękowanie.** Jako protektor koncertu, urządzonego 18 b. m. na dochód „Towarzystwa wzajemnej pomocy literatów i artystów“ przez pp. Didura, Kochańskiego i Ottawową, składam gorące podziękowanie wymienionym artystom, oraz p. Hellerowi za ułatwienia w użyczeniu sali Filharmonii, prof. Neuhauserowi za zniżoną cenę koncertowego fortepianu, panom Bienkowskiej, Kozłowskiej, Kazeckiej, Obtułowiczowej, Raczyńskiej, Świtalskiej, Wintrowskiej za sprzedaż biletów i prasie lwowskiej za gorliwe poparcie szlachetnego celu. *Fryderyk hr. Skarbek.*

— **Z „Kola muzycznego“.** W uroczystym wieczorze Lisztowskim, który odbędzie się dnia 24 b. m., o godz. pół do 8 wieczorem w Kasyne miejskiej, wykona p. Leon Rosenblum, młody wybitny pianista z Krakowa, wariacje na temat J. S. Bacha, Sonet Petrarki As dur, Legendę o św. Franciszku idącym po falach, transkrypcyę „Króla Oleh“ Schuberta, Canzonette Salvatora Rosy i XII. Rapsodyę węgierską. Rzadko wykonywane u nas pieśni Liszta odśpiewają p. Eleonora Wawnikiewicz-Tatarczuchowa i p. Adam Okoński przy akompaniamencie p. Artura Rittigsteina. Odezyt wygłosi prof. Stanisław Niewiadomski. Bilety w cenie po kor. 3, 1.90 i 1, do nabycia wczesniej w

składzie nut W. Zadurowicza, dla członków Kasyna w sekretaryacie. Członkowie „Koła muzycznego“ mają wstęp wolny.

— **Echa krwawych zająć na Uniwersytecie lwowskim w dniu 1 lipca 1910.** Najwyższy Trybunał sądowy i kasacyjny odrzucił zażalenie nieważności, wniesione przez obrońców akademików ruskich oskarżonych o udział w krwawych zająciach na Uniwersytecie lwowskim w dniu 1 lipca 1910 r. i zatwierdził wyrok w całej osnowie. Wczoraj wyrok ten nadszedł z Wiednia do tutejszego sądu krajowego karnego.

— **Zaręczyny.** W Warszawie — jak donoszą z tamtąd do jednego z tutejszych pism — odbyły się w tych dniach zaręczyny Adamowej hr. Krasińskiej, córki s. p. Kazimierza hr. Badeniego, byłego Prezydenta Ministrów, a wdowy po s. p. Adamie Krasińskim, z Zygmuntem hr. Zamoyskim, synem Stefana i Zofii z hr. Potockich.

— **Nadanie stypendyów.** Na przedstawienie Banku austro-węgierskiego w Wiedniu nadało c. k. Namiestnictwo na rok szkolny 1911/12 stypendya po 180 K. z fundacji jubileuszowej tego Banku im. Cesarza i Króla Franciszka Józefa I.: Bronisławowi Geschöpfowi i Wiktorowi Ludwigowi, uczniom III. klasy Akademii handlowej we Lwowie.

— **Koncert spacerowy,** urządzony przez Komitet pań na dochód Towarzystwa zabaw ruchowych, odbędzie się dnia 5 listopada w pałacu sportowym. W najbliższych dniach Komitet ustali program zabawy.

— **Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń urzędniczych prywatnych w Krakowie** odbyło wczoraj walne zgromadzenie, na którym po sprawozdaniu delegatów z działalności, uchwalono na podstawie referatu dr. Raczynskiego następującą rezolucję: Tow. wzajemnych ubezpieczeń urzędniczych uchwala utworzyć z pośród swych członków Towarzystwo pomocy mieszczańskiej w Krakowie, które przedsięwzięłoby budowę domów, celem dostarczenia tanich mieszkań urzędnikom prywatnym. Zebranie uchwala odnieść się do centralnego wydziału Tow. wzajemnych ubezpieczeń urzędniczych we Lwowie, ażeby przy sposobności będącej w toku reformy statutów zamieścić w § 63 statutu postanowienie, umożliwiające częściową lokację funduszu Towarzystwa bądź w organizacji kredytowej, która powstałaby dla udzielania kredytu członkom Towarzystwa, bądź w Towarzystwie opieki mieszkaniowej. Walne zgromadzenie odnosi się do centralnego wydziału Towarzystwa, ażeby podjęło inicjatywę, celem utworzenia w Krakowie komisji mieszkaniowej lub celem zapewnienia w jej składzie miejsca delegatom Tow. urzędniczych prywatnych.

— **Konferencya** w sprawie sprowadzenia małego formatu cegły odbędzie się dziś we Lwowie o godzinie 7 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza niewypłacalność firm: 1. Chaim Gniwisch, handlarz drzewa w Nowym Sączu. 2. Markus Hajes, kupiec w Komarnie.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się dziś rozprawa karna przeciw 27-letniemu Mikołajowi Dachowi, zarobnikowi w Ławrykowie i 20-letniej Maryi Szmygielowej o zbrodnię skrytobójczego morderstwa, dokonanej z wspólnym porozumieniem się w nocy z 21 na 22 maja w Krechowiu na osobie męża Szmygielowej, Hawryła.

Wyrok zapadnie po południu.

— **Zgnębiono:** koło kościoła OO. Dominikanów złotą bransoletkę, kutą w ogniu; w teatrze miejskim złotą szpinkę z brylantem.

— **Dzieciobójstwo.** Wczoraj podczas rewidowania wozów, przybyłych na tutejszy główny dworzec kolejowy pociągami osobowym nr. 314 ze Sanisławowa, znaleziono w jednym z wagonów porzucone zwłoki noworodka płci żeńskiej, owinięte w brudne szmaty, worek i stary obrus. Po stwierdzeniu przez lekarza miejskiego nagłej śmierci u noworodka, odstawił komisaryat miejski II. dzielnicy zwłoki do kostnicy Zakładu medycyny sądowej. Policja zaś wdrożyła dochodzenia, celem wykrycia matki dziecka.

— **Zamach samobójczy.** W gmachu hr. Skarbka rzuciła się wczoraj wieczorem w zamiarze samobójczym z ganku I. piętra na bruk dziedzińca 20-l. Ern. Arnoldówna, panna sklepowa w jednym z tutejszych handłów i odniosła ciężkie obrażenia wewnętrzne. W stanie bardzo groźnym odwieziono ją do szpitala powszechnego. Powodem zamachu samobójczego miało być zniechęcenie do życia, wynikłe z powodu silnego rozstroju nerwowego.

— **W rzeczywistości** przy ul. Nabelaka l. 23 nastąpiła wczoraj wieczorem eksplozja gazu, przyczem zamieszkała tam Cecylia Uszkowa odniosła wskutek poparzenia ciężkie obrażenia.

— **Zaczadzenie.** W jednym z mieszkań II. piętra rzeczywistości przy ul. Leona Sapiehy l. 35 znaleziono dziś rano na łóżku leżącą w stanie nieprzytomną pannę N. Kisielównę, funkcyjnaryszkę Tow. zbytu bydła. Wezwany dr. Mikołajski stwierdziwszy zaczadzenie udzielił jej

pierwszej pomocy, poczem odwieziono ją do szpitala powszechnego. Powodem wypadku było zbyt wczesne zatkanie zasuwy u pieca.

— **Napad.** Do mieszkania p. H. Brysiowej, właścicielki szkoły tańców przy ul. Czarneckiego l. 12, wpadł wczoraj koźlarz Tadeusz Nowak i wyprawiając olbrzymią awanturę, odgrażał się nożem i rewolwerem. Wezwana policja przytrzymała awanturnika i osadziła go w swych aresztach.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** W ulicy Grodeckiej ugodził wczoraj koź z taką siłą kopytem w głowę woźnicę Leopolda Drzymaję, iż ten padł nieprzytomny na ziemię. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego stwierdziwszy u Drzymaję załamane czaszki, odwiezło go w stanie bardzo groźnym do szpitala powszechnego.

— **Śmierć pod kołami wozu miejskiej kolei elektrycznej.** Wczoraj przed godziną 10 wieczorem wóz miejskiej kolei elektrycznej, zdążający z głównego dworca kolejowego do miasta ulicą Grodecką, narobił obok koszar artylerii im. Cesarza Ferdynanda na przechodzącą torem jakąś kobietę. Jakkolwiek motorowy spostrzegłszy przed wozem kobietę, użył obu hamulców, mimo to wóz idący po pochyłości, posunął się jeszcze dalej, tak, że kobieta owa potrącona wderzakiem wozu padła na ziemię i dostała się pod koła, które odcięły jej obie nogi.

Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego po prowizorycznym opatrunku odwiezło ofiarę wypadku na stację ratunkową. W drodze jednak kobieta owa zmarła nie odzyskawszy przytomności.

Identyczności owej kobiety dotychczas nie stwierdzono. Była to blondynka w wieku około 35 lat, ubrana po miejsku.

Zwłoki jej odstawiono do kostnicy zakładu medycyny sądowej.

— **Sploszono konie.** W ulicy Batorego splosły się wczoraj na odgłos dzwonka wozu miejskiej kolei elektrycznej konie Chaska Szajnowicza i poczęły biec w szalonym pędzie na oślep. W czasie tej jazdy Szajnowicz wypadł z wozu i odniósł tak znaczne obrażenia, że pogotowie Towarzystwa ratunkowego musiało go odwieźć do szpitala powszechnego.

— **Kronika policyjna.** Do tutejszej policji nadeszła wczoraj w drodze telegraficznej wiadomość z Tarnopola, że okradziono tam ks. Baczynskiego. Złodzieje skradli garderobę, bieliznę znaczoną literami M. B. i O. H., oraz biżuterję, łącznej wartości 3000 kor.

W restauracji Markusa Münzera przy ul. Grodeckiej skradziono wczoraj w nocy p. Edmundowi Löfflerowi srebrny zegarek, roboty tulskiej, z długim złotym łańcuszkiem.

Na kradzieży butów ze straganu, stojącego na placu św. Teodora, przytrzymał wczoraj zarobnicę Ofenę Basoną.

Pakę z wyrobami metalowymi i szklanymi skradziono wczoraj Bernardowi Dienerowi z wozu stojącego obok magazynu na głównym dworcu kolejowym.

Z kuchni p. L. M. Ehrlicha, zamieszkałego przy ul. Ormiańskiej l. 16, skradziono duży moździerz mosiężny.

W ulicy Słodowej skradziono wczoraj p. Anieli Markowskiej czarny pulares, zawierający 4 korony i srebrny różaniec.

— **Zmarli:** w ostatnich dniach w Lublinie, Justyna z Collignonów Szymańska, matka znanej śpiewaczki p. Maryi Collignon Szymańskiej, primadonny Opery warszawskiej, w 66 roku życia;

w Paryżu, prof. dr. Alfred Binet, znany psycholog, w 54 r. życia.

— **Cholera.** Oddział sanitarny węgierskiego ministerstwa spraw wewnętrznych donosi o 11 nowych zaszłabnięciach wśród objawów cholery, a departament sanitarny Rządu krajowego w Zagrzebiu o 4 wypadkach cholery. Z tych ostatnich dwa były śmiertelne.

— **Kradzieże listów amerykańskich.** W urzędzie pocztowym na dworcu kolei Południowej w Wiedniu aresztowano onegdaj praktykanta pocztowego Henryka Müllera, obwinionego o kradzieże listów amerykańskich z pieniędzmi, przechodzącymi przez Wiedeń głównie do Galicji i Węgier. Müller przyznał się, że od lutego b. r. wynosił dwa razy tygodniowo po 50 do 60 listów i znachodził w nich łączną kwotę do 100.000 tygodniowo.

— **Krwawy dramat w sali sądowej.** W czasie rozprawy separacyjnej w sądzie w Boguminie 25 letni robotnik Paweł Schellen dał onegdaj na sali sądowej dwa strzały z rewolweru do swej żony, raniąc ją śmiertelnie, poczem sam sobie odebrał życie.

— **Wystawa higieniczna w Dreźnie,** która zostanie zamknięta w tym miesiącu, według obliczeń dotychczasowych, wykaże czysty zysk w kwocie przeszło miliona koron.

— **Napad bandycki.** Z Hajdu Böszermeny (na Węgrzech) donoszą: Zamaskowani bandyci wtargnęli onegdaj w nocy do domu handlarza owoców Samuela Augiala, zastrzelili go, syna jego zranili, a odebrawszy klucze od kasy, zarabowali 6000 K. i uciekli.

— **W sprawie testamentu śp. Konstantego Wołodkiewicza.** Z Odessy donoszą: Przed sądem okręgowym w Odessie toczy się obecnie sprawa unieważnienia testamentu śp.

Konstantego Wołodkiewicza, twórcy i fundatora „Domu akademickiego“ w Krakowie, który na cele humanitarne i społeczne zapisał kwotę 300.000 rubli. Z pretensjami do spadku wystąpili p. Marya Zadarnowska i Maciej Wołodkiewicz, jako najbliżsi nstawowi dziedzice.

— **Echa krwawej rewizji w Łodzi.** Wczoraj w nocy aresztowano w Łodzi Stefana i Matyldę Dębowski, którzy uciekli w czasie krwawej rewizji przy ul. Radwańskiej.

— **Odnowienie kościoła.** Kościół N. Maryi Panny w Inowrocławiu, który zarzysował się w Wielki Piątek 1909 r., odrestaurowano kosztem 40.000 marek siłami wyłącznie polskimi. Restauracją kierował inżynier Dźwinkowski.

## Kronika prowincjonalna.

— **Ścieczka bankruta.** Z Nowego Sącza zbiegł w tych dniach przedsiębiorca budowy dróg i mostów i właściciel handlu drzewa, Chaim Gniwisch, pozostawiający przeszło 100.000 kor. długów.

— **Śmierć dziecka w płomieniach.** W Czortkowie starym spłonęła dnia 11 b. m. w południe zagroda Szymona Korola, wartości 9000 kor. W płomieniach zginęło trzyletnie dziecko pogorzela.

— **Otrucie.** Z Liska donoszą: Sześcioletni Józef Grzyb, włościanin z Porąża spożył onegdaj w lesie kilka wileczy jagód (owoce psianki czterolistnej), skutkiem czego w kilka godzin później zakończył życie.

## Kronika zagraniczna.

— **Wodociągi paryskie.** Miejska komisja sanitarna w Paryżu uchwaliła zalecić ludności picie wody przegotowanej, ponieważ było kilka wypadków tyfusu po wypiciu wody z wodociągów paryskich.

— **Małżeństwo prezesa gabinetu francuskiego.** Jak donoszą dzienniki paryskie, prezes gabinetu francuskiego, Józef Caillaux, poślubi, wedle zapowiedzi stanu cywilnego, w najbliższych dniach rozwiedzioną żonę literata Leona Claretiego, bratanka Claretiego, dyrektora Teatru francuskiego. Rozwiedziona pani Claretie występuje obecnie w towarzystwie pod swoim panięmskim nazwiskiem Raynourard. Należy dodać, że Caillaux rozwódł się także ze swoją żoną przed trzema miesiącami.

— **Eksplozja w kopalni.** Z St. Etienne donoszą: W szybie węglowym z powodu eksplozji gazów powstał pożar. Zginęło 20 górników. Między nimi mieli być także Polacy.

— **Straszny wypadek.** Z Manchester telegrafują: Wóz tramwayowy wykołysił się wczoraj, a przebiwszy mur, spadł z mostu. Cztery osoby poniosły śmierć, a sześć innych odniosło rany.

— **Katastrofa na morzu.** Parowiec „Segundo de Cerro“ rozbił się na morzu Północnym w drodze do Rotterdamu. Dwadzieścia trzy osób utonęło.

## Notatki literacko-artystyczne.

— **Z „Ula“.** Wczorajsza premiera w „Ulu“ zgromadziła liczną publiczność, która bawiła się bardzo dobrze. Jakkolwiek program był bardzo urozmaicony, dzięki nieocenionym pp.: Danielewskiemu, który jest siłą pierwszorzędą, Kalficińskiemu i Herzowi, to jednak zastrzedz się należy przeciwko kilku piosenkom, więcej niż „wesołym! Bez tego przecież może się obejść, publiczność i tak bawić się będzie, gdyż program jest aż nadto ożywiony — trójka, którą wymieniliśmy, potrafi wszystkich pobudzić do śmiechu. I „Galeryi miejskiej“ trzeba dać spokój! Już i tak ludzie nie chodzą do niej i nie znając jej dużej wartości, szkoda jej. A namiewanie się z czyjejszy nieszczęśliwej ułomności fizycznej, nie należy do — satyry!

Odegrano wczoraj także nie bardzo potrzebnie, choć poprawnie „Intruz“ Maeterlincka, w doskonałym tłumaczeniu Bytkowskiego, znanej krytyka i autora nieznanych a nie przeciętnych dramatów. Zrobiono nawet taki straszny nastrój, że kelner, który wszedł na salę z piwem, cofnął się przerażony. „Intruz“ wyreżyserowany dobrze, był wczoraj prawdziwym intruzem w gronie rozbawionej i rozśmianej publiczności, która klasnęła zapięniętą. Udatna premiera, tylko należy tego unikać, o czem mówiliśmy powyżej.

Sądymy, że zarząd „Ula“, który już dał dowody swojego smaku, zastosuje się do tego, a przedewszystkiem cofnie z repertuaru piosenkę podchmielonej dziewczyny i jeden utwór z duetu dzieci. Nie ucierpi na tem program, który jest aż nadto obfity i który jeszcze w dodatku chętnie powiększa nieoceniony *conferencier* p. Danielewski, mistrz w swoim rodzaju i znany Lwewianom p. Kalficiński. (as)

(z. s.) — **»Krakowskiego Miesięcznika Artystycznego«** zeszyt ósmy nieści w sobie: początek sprawozdania o dzisiejszym stanie Muzeum w Rapperswyłu; projekt dra Stanisława Golińskiego, mający na celu utworzenie Towarzystw, które zajęłyby się gorliwie i umiejętnie upiększaniem naszych zdrojowisk; bardzo surowa, lecz ze wszech miar słuszną krytykę gmachów, dobudowanych obecnie do pięknego ratusza krakowskiego; następnie ciekawy artykuł p. Włodzimierza K. o „Muzeum sztuki dekoracyjnej w Luwrze“ i wreszcie dwie kroniki, omawiające wystawy malarstwa i rzeźby w Warszawie i Krakowie.

— **Z Teatru miejskiego** donoszą: Jako najbliższą premierę w dziale dramatu wystawia teatr miejski we środę nową, nigdzie dotąd nie graną sztukę 3-aktową Leopolda Staffa p. t. „To samo“. Autor, znany zaszczytnie poeta i pisarz dramatyczny, który zapisał się tak chlubnie w pamięci naszej publiczności teatralnej dwoma poprzednio na scenie lwowskiej wystawionymi dziełami („Skarb“ i „Igrzysko“), daje w tym swym najnowszym utworze rzecz, która stanowić będzie prawdziwą niespodziankę dla wielbicieli i zwolenników jego niepospolitego talentu. Gdy bowiem dotychczasowe utwory Staffa obracały się w świecie fantazyi poetyckiej, czarując pięknem formy i języka, to natomiast „To samo“ opiera się na temacie wziętym z współczesnego życia, a opracowanym z nadzwyczajnym wprost talentem realistycznym, dając poznać w Staffie zupełnie nowe pierwiastki twórcze. Głęboki w ujęciu tematu, świetny i pełen realizmu życiowego w jego przeprowadzeniu, przytem bardzo efektowny pod względem scenicznym, utwór Staffa obudził w kołach teatralnych żywe zainteresowanie, co jest najlepszą zapowiedzią powodzenia tego niepospolitego pod każdym względem dzieła, posiadającego wszelkie warunki do zajęcia trwałego miejsca w repertuarze scen polskich. — „To samo“ ukaże się na naszej scenie w pierwszorzędnej obsadzie, co również przyczyni się do zapewnienia sukcesu, na jaki ten wybitnej wartości artystycznej i scenicznej utwór, zasługuje w całej pełni. Poszczególne role w sztuce wykonają mianowicie tacy artyści, jak pp.: Gostyńska i Trapszo, oraz pp.: Adwentowicz, Feldman i Żelazowski. Próby z tej interesującej nowości, która grana będzie w przyszłym tygodniu dwukrotnie, odbywają się przy współudziale autora.

Jutro, w niedzielę wieczorem, w miejsce zapowiedzianej opery „Halka“, dana będzie wesoła japońska operetka „Gejsza“ z p. Ruszkiewiczówną w roli tytułowej i p. Kliszewską świetną Molly. Zmianę tę spowodowała chwilkowa niedyspozycja pny Pisarskiej, której występ zostaje odłożony na tydzień następny.

Popołudniowe przedstawienia dziecięcej opery włoskiej, ogromnie zainteresowały naszą publiczność, zwłaszcza rodziców, którzy ze swymi dziećmi licznie wybierają się na te ciekawe produkcje.

## Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W sobotę, 21 października, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz 26, „Miłość cygańska“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara; z Heleną Miłowską w roli Zoriki.

W niedzielę, 22 października, o godz. pół do 4 po południu, „Rozbitki“, komedia w 4 aktach Józefa Blizińskiego.

W niedzielę, 23 października, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz piąty w bieżącym sezonie, „Gejsza“, operetka w 3 aktach Sydney Jonesa.

W poniedziałek, 23 października, o godz. 3 po południu, „Lucya z Lamermooru“, opera w 3 aktach Donizettiego. Pierwszy występ słynnej włoskiej opery dziecięcej.

W poniedziałek, 23 października, o godz. 7 wieczorem: Jubileusz Adolfa Walewskiego. Rozpocznie: „Farbiarze“, komedia w 1 akcie A. Walewskiego. Nastąpi: „Spazmy modne“, komedia w 3 aktach (5 odsłonach) Wojciecha Bogusławskiego.

We wtorek, 24 października, o godz. 3 po południu, „Traviata“, opera w 4 aktach Verdiego. Drugi występ słynnej opery włoskiej dziecięcej.

We wtorek, 24 października, o godz. 7 wieczorem, po raz 13, „Piękna Rizetta“, operetka w 3 aktach z prologiem L. Falla; z Heleną Miłowską w roli tytułowej.

We środę, 25 października, o godz. 3 po południu, „Cyrulik sewilski“, opera komiczna w 3 aktach Rossiniego. Trzeci występ słynnej opery dziecięcej.

We środę, 25 października, o godz. 7 wieczorem, po raz pierwszy, (nowość), „To samo“, dramat w 3 aktach Leopolda Staffa. Abonament nr. 7.

We czwartek, 26 października, o godz. 3 po południu, „Cavalleria rusticana“, opera w 1 akcie Mascagniego i „Crispino la Comare“, opera komiczna Ricciolego. Czwarty występ słynnej włoskiej opery dziecięcej.

We czwartek, 26 października, o godz. 7 wieczorem, „Kryśka leśniczanka“, operetka w 3 aktach J. Jarno; z Heleną Miłowską w roli tytułowej.

W piątek, 27 października, po raz drugi, „To samo“, dramat w 3 aktach Leopolda Staffa.

W sobotę, 28 października, o godz. pół do 4 po południu, dla młodzieży szkolnej, „Firek w zalotach“, komedia w 3 aktach Fr. Zabłockiego; z J. Nowackim w roli tytułowej. Rozpocznie: Posiedzenie czwartkowe u króla Stanisława Augusta.

### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W niedzielę, 22 października, o godz. pół do 4 po południu, „Nasi na Riwierze“, komedia w 3 aktach hr. Rzewuskiego.

W niedzielę, 22 października, o godz. pół do 8 wieczorem, „Kościusko pod Racławicami“, obraz historyczny w 7 odsłonach z muzyką, napisał A. W. Lasota.

W poniedziałek, 23 października, „Lekarz na rozdwoju“, komedia w 4 aktach B. Shawa.

We wtorek, 24 października, „Dzisiejsi“, sztuka w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego, nagrodzona I. nagrodą na konkursie teatrów warszawskich i „Na rubieży“, dramat w 2 odsłonach Wacława Grubińskiego.

We środę, 25 października, „Demon ziemi“, dramat w 4 aktach F. Wedekinda.

We czwartek, 26 października, „Dzisiejsi“, sztuka w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego, nagrodzona I. nagrodą na konkursie teatrów warszawskich i „Na rubieży“, dramat w 2 odsłonach Wacława Grubińskiego.

### Repertuar symfonicznej orkiestry wrocławskiej z Królestwa Polskiego.

Rawa Ruska dnia 22 i 23 b. m.: Dwa koncerty popul.-symfoniczne.

### Repertuar Teatru artystycznego.

Tarnów dnia 21 h. m.: „Anatol“ Schnitzlera.

## Kościół św. Elżbiety.

Na opuszczonym niedawno, zarosłym trawą i zielskami placu Solarni, prawie niepostrzeżenie dla mieszkańców śródmieścia, wyrósł potężny, imponujący gmach.

Patrzącemu z Wysokiego Zamku lub placu Powystawowego mówiący wprawdzie strzelające coraz wyżej w niebo wieżycy, że tam gdzieś u krańca miasta powstaje dzieło wiekopomne, że wznosi się Dom Boży, słyszało się o tem z gazet, które notowały postępy robót, ogłaszały dary, ale nikt prawie nie wierzył, żeby kościół św. Elżbiety tak prędko, stosunkowo nawet bardzo prędko, otworzył wrota swoje na przyjęcie wiernych. Dziś tę radosną nowinę znają wszyscy, wiedzą, że w niedzielę po raz pierwszy odezwie się w nim słowo Boże, po raz pierwszy tłumy zapełnią potężne wnętrza, o wysokie sklepienia uderzy pieśń powitalna... Kto wie, jak potrzebnym był kościół w tej dzielnicy, zagrożonej bardzo, kto rozumie czem jest kościół specjalnie w naszym życiu, ten wie, że niedzielne święto, nietylko jest świętem lwowskim, ale całego narodu. Fakt powstania tego kościoła, to czyn doniosłego znaczenia społecznego, to nasza nowa ostoja na rubieży ogólnego zamętu, nowa placówka dla nas, którzyśmy byli i jeszcze jesteśmy przedmurzem chrześcijaństwa. Godzi się to powiedzieć tembardziej w Lwowie, który swój narodowo-religijny charakter, mimo tylu burz i klęsk, wiernie zachował...

A najwyższy już czas był, aby właśnie w tem miejscu stanął kościół. Do niedawna jeszcze pusty prawie plac zabudował się wokół, powstały gmachy, szkoły, instytucje, wyrosły nowe dzielnice, mieszkańcom których za daleko było do małego kościółka św. Anny, który i tak nie mógł pomieścić tłumów.

Zrozumiał to Dostojny Arcypasterz Bilczewski i mimo olbrzymich zobowiązań jakie ma w swojej dycezyi, gdzie wznosił tyle już kościołów, kościółków i kaplic, ufny w pomoc Boga i ludzi, u których taką cześć się cieszy, porwał się na ogromne dzieło, które wymagało milionów i doprowadził je do końca. Najczcigodniejszy inicjator i właściciel twórcą kościoła św. Elżbiety może teraz z dumą i zadowoleniem patrzeć na dzieło swoje, poczęte w umiłowaniu i trosce o los swoich owieczek, na trud wielki i wysiłek kilkunastu lat swoich i czekać spokojnie owoców, jakie ono wyda.

Ta pyszna świątynia, która królewsko panuje nad częścią miasta i która jakby otwierała bramy Lwowa katolickiego, jest też pomnikiem sławy dla Niego, którą wieki głosić będą.

Zasłużył na to, tak bardzo zasłużył. Kto patrzył na tę nieludzką prawie pracę, kto Go widział jak z troską na czole spieszył na budowę, jak myślał o najdrobniejszych szczegółach, ten Mu to przyzna...

Lwówu też przybył gmach pierwszorzędnej piękności, który będzie ozdobą miasta. Zbudowany jest podług planów nieocenionej pamięci architekta Talowskiego, jednego z najzdolniejszych w Polsce, w stylu romańsko-gotyckim. W twórczości Talowskiego dawała się widzieć skłonność do protoromanizmu, czyli do stylu epoki t. zw. „Kartagińsko-ottomańskiej“. Wzorami — jak słusznie zauważył dr. Piotrowski w *Słowie Polskiem* — są tu bazyliki IX. i X. wieku, te, w których po raz pierwszy wytworzyła się forma t. zw. krzyża łacińskiego w rzutach poziomych. Wszystkie te cechy, ujęte w całość jednolitą, harmonijną, znajdujemy w kościele św. Elżbiety.

Po bokach fasady wznoszą się dwie czworokątne wieże, zaopatrzone w duże ostrołukowe okna; nad temi oknami poza gzymsem jest kondygnacja trzech okien małych. Tu rogi wieży są ścięte, a na ścięciach tych z czterech stron występują małe wieżyczki, w sprzeczności z kolumnami, które tworzą rodzaj galerijki. Tuż pod dachem wieżyczek biegnie znowu jakby rodzaj cienkich kolumniek, których kapitele ujmują spiczasty dach.

Fasada ma u dołu obszerny wykrój wchodowy, gotycki, nad nią galerijka, u góry duża rozeta gotycka. Nadtem u wysokiego okna rozpięty na krzyżu Chrystus, dzieło rzeźbiarza Wojtowicza. Nad tem szereg fiali.

Główna wieża, przytykająca z jednego boku do gmachu i wybiegająca cokolwiek ku przodowi, podobna jest do wież bocznych. Tylko rogi jej w górnych kondygnacjach nie są ścięte i w tem miejscu, razem z czterema wieżyczkami tworzą galerię, na którą prowadzą drzwi; nad niemi zegar, wyżej znowu szereg kolumniek, otaczających dolną część dachu. Cokolwiek może tylko działają za ciężko przybudówki obok presbiterium i absydy. Masywny korpus budowy, traci wskutek tego cokolwiek na lekkości.

Wnętrze ogromnie jasne, może nawet cokolwiek za jasne. Strop przytrzymuje cały szereg potężnych kolumn zakończonych kapitelami. Ciężkie sklepienie pod chórem podpierają cały szereg słupów i słupków. W presbiterium szereg kolumniek marmurowych, biegnących wokół głównego ołtarza u góry, z po za których pada światło, odcina się zbyt ostro od tła — ale może to dzieje się dlatego, że ściany są szare jeszcze, okna nie przyciemnione są witrażami, które całemu zresztą wnętrzu nadadzą inny charakter.

Po bokach presbiterium dwie zakryte.

Schody marmurowe prowadzą w główną nawę, gdzie po bokach wydrążenia na ołtarze. Szereg ołtarzy stanąć jeszcze może wygodnie wzdłuż ściany, przytykającej do chóru. Najpiękniejszą częścią budowli to absyda o szlachetnych liniach, idealna w rozmiarach, pod względem architektonicznym rozwiązana doskonale.

Dach miałby wybitniejszy charakter, gdyby był wyższy.

Dziś jeszcze nie można należeć do odcienia całości, która bądź co bądź jest niezwykła. Kiedy wczoraj z obowiązku dziennikarskiego udaliśmy się do kościoła, zdejmowano jeszcze rusztowanie, wewnątrz ustawiano kazalnice i trybuny, robiono prowizoryczne miejsca, dźwigano na potężne belki trzy piękne dzwony, wyszły z zaszczytnie znanej pracowni braci Felezyńskich w Kałuszu.

Jutro odbędzie się poświęcenie tych dzwonów.

Całe wnętrze wrzało jakąś radosną, gorączkową pracą. Na czele robotników, inżynierów i architektów, z twarzą rozjaśnioną uwił się ks. kanonik Librewski, wydając ostatnie dyspozycje.

Ten osobliwy jakiś nastrój udzielał się każdemu kto tam był, wszyscyśmy patrzyli z radością na tę nową świątynię, z jakimś uczuciem dobrem na pracę koło niej, na pracę, w którą każdy wkładał zapał niecodzienny i staranie, aby jak najgodniej wystąpić.

I przyszło nam na myśl, że tam w pałacu arcybiskupim jest ktoś, kto teraz może w tej chwili zadumał się nad miłością Boga i ludzi, którzy mu pomogli wnieść ten gmach potężny. I jakkolwiek skromny ogromnie, musi przecież uczuwać w dobrem swem sercu dumę królewską na myśl, że zwyciężył, przemógł tyle kłopotów i trosk i na widomy znak mocy swego ducha i miłości dał już prawie skończone dzieło, o którym niedawno nikt jeszcze we Lwowie nie myślał...

Wychodzimy z kościoła. Cudne słońce jesienne promieniami swojemi błogosławi strzelającym w niebo wieżycy, zagląda do wnętrza.

Za parkanem tłum ludzi, patrzących przez szczeliny.

Jutro, jutro tam już będziecie...

## Poradnik dla oszczędnej kuchni domowej.

Proporcya na 6 osób.

**Niedziela:** Zupa cytrynowa z ryżem. Poledwica wołowa garnirowana. Strudel z jabłkami.

**Poniedziałek:** Zupa jarzynowa „Maggi“. Kapusta włoska faszerowana baraniną. Kne-dle z bułki z podlewą sliwkową.

**Wtorek:** Zupa kalafiorowa. Pieczeń wie-przowa z kalarepką. Naleśniki z sokiem.

**Środa:** Rosół z kluseczkami wątrobianemi. Sztuka mięsa z soczewicą. Kne-dle ze sliwkami.

**Czwartek:** Barszcz burakowy ze śmietaną i kartofle. Pieczeń wołowa zakrawana, kasza gryczana ze słoniną. Kompot z jabłek i gruszek.

**Piątek:** Zupa grzybowa ze śmietaną i krupkami. Pierogi z kapustą. Buchta z marmoladą.

**Sobota:** Zupa fasolowa. Kotlety wołowe siekane z sosem kaparowym. Purée z kartofli. Legumina krakowska z kaszki.

### Przepisy.

**Ser gambryno.** Litr doskonałej kwaśnej śmietany świeżej włożyć w rzadki nowy płócienny worek i zakopać w świeży, czysty piasek na 24 godzin. Po tym czasie wyjąć z piasku, który zupełnie wyciągnie wilgoć, włożyć ostrożnie z worka, układać grube wałki, zawiązać w stanioł i chować w chłodnym miejscu. Ser taki nie może długo leżeć, bo niesolony nabiera goryczy, świeży zaś w smaku równa się francuskim serom śmietankowym.

**Kiszka paszтетowa.** Na 1 klg. wątroby wieprzowej surowej wziąć 1½ klg. młodej niesolonej słoniny. Zeskrobać tak wątrobę, jak i słoninę nożem na masę, następnie przepuścić przez maszynę od siekania mięsa. Pół funta gotowanej słoniny pokrajanej w kostki, trochę soli, pieprzu i 8 ziarn angielskiego ziela włożyć w przygotowaną masę i dobrze wymieszać. Wkońcu dodać pół ząbka rozartego czosnku i tą masą nakładać jelita, które można dostać u rzeźników i wiązać, albo patyczkami zapinać. Gotować pół godziny, przewracając, aby się równo gotowały. Wyjąć na półmisek i wynieść w tej chwili do piwnicy, aby prędkoastygły. Kiszka taka trwać może kilka miesięcy, trzymana w zimnym, suchym miejscu.

Nowina.

## OSTATNIA POCZTA.

\* Krajowy zjazd mężów zaufania i delegatów Polskiego Towarzystwa Demokratycznego odbędzie się jutro, w niedzielę (22 b. m.) we Lwowie. Obrady odbywać się będą w sali „Towarzystwa politechnicznego“ przy ul. Zimorowicza l. 9, a rozpoczną się o godz. 10 rano.

— Wczoraj zbrnęli się w Sejmie węgierskim przywódcy opozycji na naradę. Wydano komunikat, stwierdzający, że nastąpiła poufna wymiana zdań co do położenia politycznego.

Zebrani zgodzili się, aby do obrad nad poszczególnymi sprawami ustanowić ścisły komitet, którego uchwały mają być poddane pod obrady prezydów klubów.

— W parlamencie Rzeszy niemieckiej, w dalszym ciągu obrad nad projektem ustawy o ubezpieczeniu funkcyjnarjuszów, oświadczył się wczoraj p. Korfanty za projektem. Polacy witają przychylnie ten projekt tem bardziej, iż nie są dopuszczani do posad urzędników państwowych i mogą poświadczać się tylko zawodom prywatnym.

— Stan zdrowia bawarskiego ks. regenta Luitpolda, w ostatnich czasach nie-domagającego, znacznie się poprawił.

— Z Paryża donoszą: Jest nadzieja, iż zakończenie rokowań niemiecko-francuskich nastąpi niedługo. Przypuszczają, że dzień 7 listopada uważać można za termin ostateczny zwołania Izby deputowanych.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Gody w Najwyższym Domu Cesarskim.

Schwarzau, 21 października. Wczoraj wieczorem wręczył majordomus papieski Bisletti Narzeczonym: Najd. Arcyksięciu Karolowi Franciszkowi Józefowi i Księżnej Zycie dar Papieża, mianowicie wizerunek Zbawiciela we wspaniałych ramach, ozdobionych herbami papieskim i Arcyksiężycym. Msgr. Bisletti, któremu towarzyszyli

msgr. Respighi i uditor wiedeńskiej nuncjatury, wygłosił przytem mowę, w której wyraził gratulacje Ojca św.

Najj. Pan nadał msgr. Bislettiemu wielką wstęgę orderu Leopolda, a msgr. Respighiemu krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

Schwarzau, 21 października. W Zamku odbył się dziś przed południem ślub Najd. Arcyks. Karola Franciszka Józefa z ks. Zytą w obecności Najj. Pana, króla saskiego, Najd. Arcyks. Franciszka Ferdynanda i Jego Małżonki, wielu Najd. Arcyksiążąt i Arcyksiężniczek, członków Dworów. Z polecenia Papieża dawał ślub majordomus papieski Bisletti, asystował mu wuj Pana Młodego, prof. teologii ks. Maksymilian Sasaki.

Schwarzau, 21 października. Podczas ceremonii ślubnej służyli do Mszy św. obaj młodzi księżęta Parma. Przysięgę składali Najd. Nowożeńcy po francusku. Po Mszy św. wygłosił msgr. Bisletti długą przemowę do Najd. Nowożeńców, składając im w imieniu Ojca św. najgorętsze życzenia i błogosławiając. Następnie udzielał majordomus Bisletti apostołskiego błogosławieństwa zebrany.

Tem zakończyła się uroczystość zaślubin.

O godz. 1 po poł. odbyło się w zamku śniadanie, podczas którego Najj. Pan Cesarz Franciszek Józef wznosił toast na pomyślność Państwa Młodych.

Kraków, 21 października. (Tel. pryw.). Wczoraj odbyło się pierwsze walne zgromadzenie Towarzystwa nauczycieli szkół przemysłowych uzupełniających w Galicyi, na które przybyło wielu delegatów z prowincyi. Wybrano wydział i postanowiono poczynić kroki, celem jak największego zrzeszenia nauczycieli szkół przemysłowych w kraju.

### Z W. Księstwa Poznańskiego.

Poznań, 21 października. (Tel. pryw.). Zatarł między wydawcą *Gazety Grudziądzkiej*, Kulerskim, a wydawcą *Dziennika Berlińskiego*, Krysiakiem, z powodu artykułów dziennikarskich, załatwiono w drodze ugody. P. Krysiak cofnął wyrażenia, któremi czuł się obrażony p. Kulerski.

### Polacy pod berłem rossyjskiem.

Warszawa, 21 października. (Tel. pryw.) Ministerstwo oświaty poleciło zarządowi warszawskiego okręgu naukowego zająć się organizacją ćwiczeń wojskowych w gimnazyach męskich. Ćwiczenia te mają tworzyć dodatek do lekcji gimnastyki.

Wilno, 21 października. (Tel. pryw.). Senat zatwierdził wyrok Izby sądowej, skazujący redaktora *Gońca Codziennego*, Pawłowicza, na 3 miesiące więzienia, za artykuł o sprawach litewskich.

Oran, 21 października. Aresztowano wicekonsula francuskiego, Lorgau z Udży, kapitana cłowego i komisarza francuskiego za różne malwersacje.

Saloniki, 21 października. Zamordowano greckiego biskupa Emilianosa.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 października 1911. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 638.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 832.—, Akcje Anglobanku 322.50, Akcje Unionbanku 616.—, Akcje Länderbanku 540.75, Akcje Bankvereinu 537.—, Akcje Bodencredit 1276.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 684.—, Akcje kolei państwowych 728.—, Akcje kolei Południowej 109.50, Akcje kolei Elbenthal —.—, Akcje kolei Północnej 5000.—, Akcje kolei czerniowieckiej —.—, Akcje Alpiny 821.25, Akcje Rima Muranyi 693.75, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2735.—, Akcje Fabryki broni 740.—, Akcje Tureckie tytoniowe 312.—, Akcje Galicyjsko-karpaccyjskiego Towarzystwa naftowego 726.—, Obligacje węgierskiej indemnizacyi 90.70, Renta majowa 91.30, Austriacka Renta koronowa 90.70, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 91.95, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93.30, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99.40, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110.—, 4-prc. Listy Banku krajowego 99.—, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 98.30, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 92.90, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 91.85, Losy tureckie 236.75, Marki 117.80, Rubel 255.—.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowicki.**



Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione ad a) na 2600 kor. w czem wartość budynku mieszkalnego wynosi 2000 kor., wartość gruntów 600 kor., ad b) na 1516 kor., ad c) na 120 kor., przynależności ad a) i b) po 50 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi: ad a) połowę wartości szacunkowej realności z przynależnościami t. j. 1325 kor., ad b) 2/3 części wartości 1044 kor., ad c) 2/3 części wartości 80 kor.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI Rawa ruska, dnia 7 października 1911.

L. cz. E. 1154/11 (8) (11680 3-3) Edykt.

Dnia 7 listopada 1911 o godzinie 9 rano odbędzie się w tut. sądzie licytacja realności lwh. 1391, 1398 i 1403 gm. Barysz-Pużniki.

Nieruchomości te oszacowane na 3200, 1550 i 600 kor.

Najniższa cena wynosi 2133, 1034 i 400 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie odbędzie się.

Warunki licytacyjne, dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Monasterzyska, 20 września 1911.

L. cz. E. 316/11 (12) (11572 2-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Firmy Eisler i Bracia we Wiedniu odbędzie się dnia 10 listopada 1911 godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacja realności lwh. 280 ks. gr. gm. kat. Ustrzyki dolne, składającej się z parceli budowlanej 329 i 330 oraz z dwu budynków mieszkalnych i kons. 247 wraz z przynależnościami opisanymi w protokole z dnia 11 maja 1911 E. 316/11 (2), a to parkanu.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 8784 kor. 30 hal. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 4392 kor. 15 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd., może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Ustrzyki, dnia 7 listopada 1911.

L. cz. E. 1034/11 (5) (11571 2-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Gutwillga, kupca w Serednicy, odbędzie się dnia 15 listopada 1911 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacja realności lwh. 181 gm. Serednica.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 533 kor. 34 h+1, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Ustrzyki, dnia 9 września 1911.

L. cz. E. 324/11 (7) (11755 2-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim, odbędzie się dnia 21 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Wojniczu licytacja realności lwh. 827 Wojnicz, w skład której wchodzi par. bud. l. 327/1 i grt. lk. 324, 326/1, 327/1 327/3, 1725.2, 2019/2 ze stojącym na parceli budowlanej browarem oraz realnością lwh. 832 ks. grt. gm. Wojnicz, w skład której wchodzi parcele bud.

lk. 219, 372/2 i grunt. lk. 320, 323, 326/2, 327/2, 1721, 1723, 1724, 1725.1, 1725/3, 2019/1, 2019/3, 2088/1 wraz z przynależnościami, składającymi się z przyrządów i inwentarza martwego browarnianego.

Cena szacunkowa realności lwh. 827 ks. grt. gm. kat. Wojnicz wynosi 580.491 kor. 39 hal., zaś jej przynależności 75.695 kor., a realności lwh. 832 ks. grt. gm. Wojnicz wynosi 85.175 kor. 35 hal., zaś jej przynależności 80 kor.

Najniższa cena realności lwh. 827 ks. grt. gm. Wojnicz wynosi 437.457 kor. 58 hal., zaś realności lwh. 832 ks. grt. gm. Wojnicz 56.836 kor. 90 hal.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i inne dokumenta odnoszące się do sprzedać mających realności można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wojnicz, dnia 12 października 1911.

L. cz. E. 2306/10 (17) (11757 1-3) Edykt licytacyjny.

Dnia 26 października 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. odbędzie się licytacja:

- a) realności lwh. 166 gm. Dąbrowa ob. 2 ha 41 a. 70 m.2 (las),
b) realności lwh. 311 gm. Dąbrowa ob. 5 ha. 44 a. 79 m.2 (rola) chata, stodoła, 2 stajnie,
c) realności lwh. 284 gm. Dąbrowa ob. 4 ha. 32 a. 10 m.2 (rola),
d) realności 871 gm. Tomaszowce ob. 1 ha. 38 a. 65 m.2 (rola),
e) realności lwh. 895 gm. Tomaszowce ob. 93 a. 97 m.2 (rola),
f) realności lwh. 1305 gm. Tomaszowce ob. 5 ha. 55 a. 37 m.2 (rola).

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 900 kor., ad b) na 6810 kor., ad c) na 3750 kor., ad d) na 960 kor., ad e) na 650 kor., ad f) na 3200 koron.

Najniższa cena wynosi: ad a) 600 kor., ad b) 4540 kor., ad c) 2500 kor., ad d) 640 kor., ad e) 433 kor. 34 h., ad f) 2133 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wojniłów, dnia 26 sierpnia 1911.

L. cz. E. 1039/11 (4) (11729) Edykt licytacyjny.

Dnia 21 listopada 1911 godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie ta-tejszym w biurze Nr. 68 (II. p.) licytacja połowy realności objętej lwh. 32 gm. Rajska, złożonej z parceli budowlanych obszaru 76 sążni kw. z domem drewnianym, stajnią i piwnicą murowaną i ogrodni obszaru 154 s. kw. wreszcie roli obszaru 1281 s. kw.

Nieruchomość powyższa oceniona jest na 547 kor. 32 hal.

Najniższa oferta wynosi 364 koron 88 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Podgórze, dnia 27 września 1911.

L. Nam. VIII. b. 1855.5 (27) ex 1911 (11760 1-3) Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowy na rzece Sanie pod Dynowem - Bachórczem w km. od 232-275 do 225-200 zarządzonych rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z 10 stycznia 1910, l. VIII. C. 509/3 ex 1909, które na mocy szczegółowego projektu, zatwierdzonego re-skryptem c. k. Ministerstwa robót publicznych z dnia 21 kwietnia 1909, L. 330/X. b. 18740 ex 1908 mają być wykonane do końca roku 1912 odbędzie się dnia 6 listopada 1911, o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Sanu w Przemyslu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materiałów wynosi około: 5.000 m.3 kamienia łamanego.

Powyż podana ilość kamienia ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez Ekspozyturę c. k. Kierownictwa budowy regulacji Sanu w Dynowiu i może być w razie zwiększenia, lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 proc. zwiększona, lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakiegokolwiek pretensji do Skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w połu-

dnie oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanej wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 500 koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru, ma być podana cena za 1 m3 kamienia w stosy na placu budowy złożonego wyrażona cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym, lub w wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa. Ustyjanowski w. r. Lwów, dnia 17 października 1911.

Stempel 1 Korona (Wzór oferty). Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1911-1912 dostarczyć w terminach przez Ekspozyturę c. k. Kierownictwa budowy regulacji Sanu w Dynowie oznaczonych, kamień do budowl regulacyjnych na Sanie pod Dynowem - Bachórczem w km. od 242-275 do 225-200 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu i żądam za 1 m3 kamienia po . . . kor . . . hal. cyframi i słowami) odesetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (emy) się im bez żadnego zastrzeżenia. Jako wadyum składam (my) . . . W . . . dnia . . . 19 . . . (Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 521/11 (5) (11719) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Wienera, syna Izaaka kupca w Chrzanowie odbędzie się dnia 17 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16 licytacja realności lwh. 614 gm. Chrzanów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 8094 kor.

Najniższa cena wynosi 5396 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Chrzanów, dnia 10 października 1911.

L. cz. E. VII. 510/11 (14) (11724) Edykt licytacyjny.

Dnia 15 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacja: a) realności lwh. 156 gm. Delatyn, b) połowy realności lwh. 136 gm. Delatyn,

c) 5/20 części realności lwh. 154 gm. Delatyn, d) 1/4 części realności lwh. 155 gm. Delatyn.

Nieruchomości te są ocenione: ad a) na 550 kor., ad b) na 556 kor., ad c) na 228 kor., ad d) na 755 kor., przynależności zaś ad d) na 8 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 366 kor. 66 h., ad b) 370 kor. 66 h., ad c) 152 kor., ad d) 508 kor. 66 h.

Walicytacyjne w biurze Nr. 19.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII. Delatyn, dnia 2 października 1911.

Nr. 776 (11759 1-3) Aviso! Die Verhandlung wegen Sicherstellung der käuflichen Abnahme von Betonarten und Sackehadern aus dem Bereiche des k. und k. 11 Korps pro 1912 findet am 6 November 1911 um 9 Uhr vormittags im Amtlokale des Militärbettenmagazins zu Lemberg (Zybliekiewicza 33) statt. Die näheren Bedingungen können beim genannten Militärbettenmagazin eingesehen werden und sind auch uns der diesfälligen, allgemeinen verlaublichen Kundmachung Nr. 776 vom 16 Oktober zu ersehen.

K. u. k. Militärbettenmagazin in Lemberg.

L. cz. E. 547/11 (4) (11733) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Natana Dominitta w Sieniawie, odbędzie się dnia 17 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Sieniawie w biurze Nr. 1 licytacja:

- 1. lwh. 554 gm. Majdan,
2. lwh. 450 gm. Majdan,
3. lwh. 573 gm. Majdan,
4. lwh. 659 gm. Majdan,

5. połowy lwh. 926 gm. Majdan. Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

- ad 1. na 1030 kor.,
ad 2. na 250 kor.,
ad 3. na 200 kor.,
ad 4. na 580 kor.,
ad 5. na 360 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. kwotę 688 kor. 16 hal., ad 2. kwotę 166 kor. 66 hal., ad 3. kwotę 133 kor. 33 hal., ad 4. kwotę 386 kor. 66 hal., ad 5. kwotę 240 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Sieniawa, dnia 20 września 1911.

L. cz. E. 431/11 (11734) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Jarosławiu, zastąpionego przez adw. dr. Peipera, odbędzie się dnia 13 listopada 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Sieniawie licytacja realności lwh. 117 gm. Zaradawa III. część.

Nieruchomość wystawiona na licytację oceniona jest na 2400 kor.

Najniższa cena wynosi 1600 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Sieniawa, dnia 20 września 1911.

L. cz. E. 169/11 (5) (11736) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i kredytu w Rawie, zastąpionego przez dyrektora, odbędzie się dnia 27 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w Sieniawie, w biurze Nr. 1, licytacja realności lwh. 391 i 392 gm. Sieniawa.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona a to: 1. lwh. 391 gm Sieniawa na 1800 kor., 2. lwh. 392 gm. Sieniawa na 3240 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. kwotę 900 kor., ad 2. kwotę 1620 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Sieniawa, dnia 3 października 1911.

L. cz. E. 475/11 (10) (11728) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Einständiga w Sokółce, zastąpionego przez adwokata dr. Seemanna w Olesku, odbędzie się dnia 20 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Olesku licytacja realności, a to: 1/7 z 4/8 i 2/7 z 4/8 części ciał hipot. objętych lwh. 21, 181, 338, ks. grunt. gminy Zakomarze.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione, a to: 3/7 z 4/8 części lwh. 181 na 405 kor. 21 hal., 3/7 z 4/8 części lwh. 21 na 66 kor. 42 hal. i 3/7 z 4/8 części lwh. 338 na 15 kor.

Najniższa cena wynosi: 3/7 z 4/8 lwh. 181 - 270 kor. 14 hal., 3/7 z 4/8 lwh. 21 - 44 kor. 26 hal., 3/7 z 4/8 lwh. 338 - 10 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Olesko, dnia 5 października 1911.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Przemyślu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego:

- a) od mięsa;  
b) od wina, moszczu winnego i owocowego;

w niżej wyszczególnionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna licytacja ustna z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1912, 1913 i 1914 lub też bezwarunkowo rok 1912 z milczącym przedłużeniem na dalsze 2 lata t. j. 1913 i 1914.

Ostemplowane oferty pisemne w kopertach opieczetowanych i należycie zaadresowanych z dokładnym podaniem przedmiotu dzierżawy i zaopatrzone w kwity kasowe dotyczącego c. k. Urzędu podatkowego na złożone wadium wynoszące 10 proc. ceny wywołania należy wnieść na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Przemyślu lub też zastępcy najpóźniej do 9 godziny przed południem dnia 7 listopada 1911.

Oferty wniesione po ukończeniu licytacji nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

Kwoty kasowe opiewające na kaucję niewygasłej dzierżawy jak nie mniej też losy nie będą jako wadium przyjmowane, natomiast książeczki kas oszczędności mogą być przyjmowane na wady pod warunkami wyszczególnionymi w rozporządzeniu wszystkich Ministerstw z 4 stycznia 1910 Dz. u. p. l. 2.

Składający wadium w papierach wartościowych mają w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 17 lipca 1903 l. 10.067 przedłożyć spis tych papierów wartościowych potwierdzony przez Urząd podatkowy, w którym te papiery złożono.

Warunki licytacji, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Przemyślu w godzinach urzędowych, jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Przemyślu, Jaworowie, Mościskach i Babicach.

Oferty konkretalne i telegraficzne są wykluczone.

Przy licytacji ustnej kwit kasowy na złożone w urzędzie podatkowym wadium ma być wręczony komisarzowi przeprowadzającemu licytację.

L. p.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania od				Wadium	Licytacja odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Przemyślu
		mięsa		wina			
		K	h	K	h		
1	Przemyśl	148327	—	—	—	14833	Dnia 7 listopada 1911 od godziny 9 rano do 12 w południe ustna, poezem nastąpi otwarcie ofert pisemnych:
2	Dobromil	11007	17	—	—	1101	
3	Jaworów	—	—	910	—	91	
4	Krakowiec	—	—	420	40	42	
5	Sądowa Wisznia	—	—	1075	—	108	

UWAGA. Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z 7 lipca 1909 dz. ust. kraj. Nr. 102 pobierać dodatek krajowy od tego podatku, jak długo ten dodatek istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku opłacać 30 proc. od czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru podatku samego umówiony został. Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

### C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Przemyśl, dnia 19 października 1911.

L. 25.931/11

### Obwieszczenie licytacji.

(11769)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych niżej wymienionych na przeciąg jednego roku, t. j. od 1 stycznia 1912 do 31 grudnia 1912, z warunkiem zastrzeżenia milczącego przedłużenia dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok, lub bezwarunkowo na czas od 1 stycznia 1912 do końca grudnia 1914 rozpisuje się niniejszem publiczną licytację, która odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Rzeszowie w dniu 7 listopada 1911 od godziny 9 do 12 w południe.

L. p.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Wadium	Licytacja odbędzie się
				K	h		
1	Czudec	Podatek konsumcyjny od mięsa	III. klasa	1908	—	191	7 listopada 1911
2	Radomyśl n/S.			2500	20	250	
3	Wielopole skrzyńskie			2400	—	240	
1	Frysztak	Podatek konsumcyjny od wina	Taryfa ust. z 18 maja 1875 dz. u. p. nr. 84	360	—	36	

Kto chce brać udział w licytacji ma złożyć przed rozpoczęciem licytacji wadium w kwocie wyżej podanej.

Przyjmuje się także pisemne nadaje.

Nadaje pisemne muszą być zaopatrzone w powyższe wadium, muszą zawierać dokładnie wyrażoną kwotę rocznego czynszu dzierżawnego, tak liczbami, jakoteż słowami, muszą być wniesione opieczetowane do c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Rzeszowie najpóźniej do godziny 12 w południe dnia poprzedzającego ustną licytację.

Składający wadium względnie kaucję dzierżawną w obligacjach mają przedłożyć spisy tych obligacji w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10067 dz. rozp. Nr. XXXVI z r. 1903.

Dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego obowiązany jest po myśli § 2 ustawy krajowej z 23 grudnia 1903 dz. ust. kraj. Nr. 146 pobierać także 30 proc. dodatku krajowego do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego tak długo, jak długo ten dodatek krajowy istnieje będzie i niszczać za prawo poboru tego dodatku krajowego na rzecz kraju 30 proc. umówionego z nim czynszu dzierżawnego za dzierżawę prawa poboru rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.

O bliższych warunkach licytacji można się dowiedzieć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Rzeszowie w godzinach urzędowych.

### C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Rzeszów, dnia 18 października 1911.

na dostawę chleba i owsa w drodze dzierżawy dla wojska zakwaterowanego w stacjach:

		Przemyślu		Jarosławiu		Rzeszowie	
Jaworów	na czas od 1 stycznia do 31 października 1912. Rozprawy odbędą się przy c. i k. magazynie prowiantowym w	16		9		14	
Sanok							
Hruszów							
Lubaczów							
Nisko							
Radymno							
Rawa Ruska							
Kolbuszowa							

Odnośne warunki są do przejrzania w ogłoszeniach i zeszytach warunkowych przy tej Intendanturze i przy powyż wymienionych magazynach prowiantowych. Zeszyty warunków przy tychże magazynach bezpłatnie dostać można.

### C. k. Intendantura 10 Korpusu.

Przemyśl, dnia 30 października 1911.

L. cz. E. 644/11 (3)

(11740)

#### Edykt licytacyjny.

Na żądanie Isaka Ornsteina odbędzie się dnia 10 listopada 1911 o godz. 8 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Starejsoli licytacja połowy realności obj. lwh. 1595 ks gr. gminy Starasól wraz z przynależnościami, składającymi się z zabudowań gospodarczych, studni, drzew owocowych i ogrodzenia.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 5960 kor.

Najniższa cena wynosi 4000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla powyższej wzmiankowanej części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III  
Starasól, dnia 5 października 1911.

L. cz. E. 458/11 (4)

(11739)

#### Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. Skarbu Państwa, zastąpionego przez c. k. Prokuratorę Skarbu we Lwowie, odbędzie się dnia 10 listopada 1911 o godzinie 8 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. VII. w Starejsoli licytacja realności obj. lwh. 2 ks. gr. gm. Posada Chyrowska wraz z przynależnościami, składającymi się z materiału budowlanego starego, studni, kilkunastu drzew owocowych, piwnicy.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z przynależnościami na 7190 kor.

Najniższa cena wynosi 4692 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Starasól, dnia 25 września 1911.

L. cz. E. 705/11 (5)

(11742)

#### Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa i Zofii Dulembów w Zaborowie, odbędzie się dnia 14 listopada 1911 godz. 9 przed południem w sądzie ni-

żej wymienionym w biurze Nr. 16 licytacja całej realności lwh. 488 Połomyja i 7/21 cz. realności lwh. 489 Połomyja zobowiązanego Jana Jasiona własnych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione pierwsza na 4553 kor. 92 hal., druga na 318 kor. 41 hal.

Najniższa cena wynosi co do realn. lwh. 488 gm. Połomyja 3035 kor. 94 hal., zaś co do 7/21 cz. realn. lwh. 489 gm. Połomyja 212 kor. 27 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Strzyżów, dnia 26 września 1911.

L. cz. E. 440/11 (5)

(11735)

#### Edykt licytacyjny.

Na żądanie Simchy Ehrenwalda i Salomona Schmidta w Sieniawie odbędzie się dnia 17 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Sieniawie Nr. 1 licytacja realności lwh. 192 gm. Sieniawa.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 600 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Sieniawa, dnia 20 września 1911.

L. cz. E. 439/11 (22)

(11819)

#### Edykt licytacyjny.

Dnia 24 października 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w odbędzie się licytacja: 1/3 części realności lwh. 156 gm. Dołżka, składającej się z pgr. 163/1 i 164/1 obs. 29 ar. 95 m.<sup>2</sup>

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 328 kor.

Najniższa cena wynosi 218 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Wojniłów, dnia 9 września 1911.

L. cz. E. 1544/11 (4)

(11748)

#### Edykt licytacyjny.

Dnia 24 listopada 1911 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Tłumaczu, odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 1016 gm. Tarnowica polna.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 650 kor.

Najniższa cena wynosi 433 kor. 33 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia



przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Tłumacz, dnia 23 września 1911.

L. cz. E. 430/11 (4) (11737)

Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Piotra Hołownki, zastąpionego przez adw. dr. Külenberga, odbędzie się dnia 20 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Sieniawie, licytacja realności lwh. 64 gm. Leżachów.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 450 kor.

Najniższa cena wynosi 300 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Sieniawa, dnia 20 września 1911.

L. cz. E. VI. 1897/10 (13) (11716)

Edykt relicytacyjny.  
Na żądanie firmy Bunzlau & Weiner w Wiedniu zastąpionej przez adw. dr. Bobera odbędzie się dnia 3 listopada 1911, godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Tarnowie relicytacja 3/4 części realności lwh. 424 gminy Tarnów, składającej się z parceli budowlanej lk 84 w obszarze 83 m<sup>2</sup> i stojącego na niej budynku murowanego piętrowego przy ul. Szerokiej w Tarnowie położonego.

Te 3/4 części nieruchomości wystawionej na licytację są ocenione na 7823 kor. 85 hal.

Najniższa cena wynosi 3911 koron 93 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI  
Tarnów, dnia 4 października 1911.

L. cz. E. 1069/11 (3) (11720)

Edykt licytacyjny.  
Wskutek uchwały z dnia 4 października 1911 liczbą czynności E. 1069/11 sprzedane będą dnia 13 listopada 1911 o godz. 10 przed południem w Niemstowie ad Cieszanów na folwarku w drodze publicznej licytacji: inwentarz żywy (konie, krowy, jałowki) i martwy (narzędzia różne rolnicze) zboże (żyto, pszenica, jęczmień, owies) i różne sprzęty.

Przedmioty te można oglądać dnia 13 listopada 1911 między godziną 9 a 10 przed południem w Niemstowie ad Cieszanów na folwarku dworskim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Cieszanów, dnia 18 października 1911.

L. cz. E. III. 3100/11 (8) (11722)

Edykt licytacyjny.  
Dnia 7 grudnia 1911 o godz. 11 przed południem w sądzie tut. w biurze Nr. 17 odbędzie się licytacja realności lwh. 685 gm. Łanczyn.

Nieruchomość jest oceniona na 3320 koron.

Najniższa cena wynosi 1660 koron.  
Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Delatyn, dnia 3 października 1911.

L. cz. E. VII. 1357/11 (6) (11723)

Edykt licytacyjny.  
Dnia 1 grudnia 1911 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacja:

- a) 13/30 części realności lwh. 507 gm. Łanczyn,
  - b) 26/200 części realności lwh. 712 gm. Łanczyn,
  - c) 91/600 części realności lwh. 714 gm. Łanczyn,
  - d) 1/30 części realności lwh. 507 gm. Łanczyn,
  - e) 2/200 części realności lwh. 712 gm. Łanczyn,
  - f) 7/600 części realności lwh. 714 gm. Łanczyn,
  - g) 1/30 części realności lwh. 507 gm. Łanczyn,
  - h) 2/200 części realności lwh. 712 gm. Łanczyn,
  - i) 7/600 części realności lwh. 714 gm. Łanczyn wraz z przynależnościami.
- Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad a) na 335 kor. 79 h., zaś przynależności na 16 kor. 90 h.,  
ad b) na 198 kor. 12 h., zaś przynależności na 9 kor. 88 h.,  
ad c) na 79 kor. 17 h., zaś przynależności na 3 kor. 91 h.,  
ad d) na 25 kor. 83 h., zaś przynależności na 1 kor. 30 h.,  
ad e) na 15 kor. 24 h., zaś przynależności na 76 h.,  
ad f) na 6 kor. 9 h., zaś przynależności na 30 h.,

ad g) na 25 kor. 83 h., zaś przynależności na 1 kor. 30 h.,  
ad h) na 15 kor. 24 h., zaś przynależności na 76 h.,  
ad i) na 6 kor. 9 h., zaś przynależności na 30 h.

Najniższa cena wynosi: ad a) 235 kor. 13 h., ad b) 138 kor. 66 h., ad c) 55 kor. 39 h., ad d) 18 kor. 8 h., ad e) 10 kor. 66 h., ad f) 4 kor. 26 h., ad g) 18 kor. 8 h., ad h) 10 kor. 66 h., ad i) 4 kor. 26 h.

Warunki licytacyjne i dokumenta w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Delatyn, dnia 2 października 1911.

L. cz. E. 518/11 (3) (11753)

Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Dawida Rosenfelda w Tarnowie, odbędzie się dnia 29 grudnia 1911 o godzinie 8:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. I. w Wojniczu, licytacja 1/3 części realności lwh. 56 gm. Wojnicz, składającej się z parceli bud. 658 i grt. 1344/1 wraz z przynależnościami, składającymi się z 10 drzew owocowych.

Cena szacunkowa powyższej realności wynosi 150 kor., zaś jej przynależności 4 kor. Najniższa cena wynosi 102 kor.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i inne dokumenta odnoszące się do sprzedaży mającej realności można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Wojnicz, dnia 12 października 1911.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. 17.900/pr. (11651 3—3)

Obwieszczenie.  
Na mocy § 15 ordynacji wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie krośnieńskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 22 listopada, dla grupy gmin miejskich na 28 listopada, dla grupy najwyższej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu na 5 grudnia, dla grupy większych posiadłości na 9 grudnia b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie krośnieńskim wybierają:

- grupa większych posiadłości pięciu (5) członków;
- grupa najwyższej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu dwóch (2) członków;
- grupa miast i miasteczek siedmiu (7) członków;
- grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 16 października 1911.

L. Prez. 25.518 (13 N. M./11 (11595 3—3)

Obwieszczenie.  
C. k. Sąd krajowy wyższy we Lwowie ogłasza niniejszem, że p. Jan Meleszkiewicz, c. k. notaryusz w Mikulińcach wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 10 lipca 1911 l. 14.886 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Złoczowie z dniem 3 października 1911 z urzędowania w Mikulińcach ustępuje, a dnia 4 października 1911 urzędowanie w Złoczowie obejmuje.

Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.  
Lwów, dnia 27 września 1911.

L. cz. Vr. VI. 683/11 (24) (11462 3—3)

Edykt.  
W przechowaniu podpisanego sądu znajduje się gotówka 207 kor. 42 hal., pochodząca z większej 240 kor. i złoty pierścionek, odebrane od Petroneli Hawackiej w Kołomyi dnia 8 sierpnia 1911. Hawacka twierdzi, że kwotę 240 kor. znalazła na gościńcu w Zabłotowie dnia 29 lipca 1911.

Wzywa się ewentualnych poszkodowa-

nych, by w ciągu roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu, zgłosili się w sądzie tut. i swe prawa własności udowodnili, gdyż po upływie tego terminu zarządzone zostanie licytacyjna sprzedaż pierścionka, względnie przeniesienie gotówki na fundusz przypadłości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VI.  
Kołomyja, 12 października 1911.

L. 920/18 B. (11652 3—3)

Obwieszczenie.  
W dniu 1 października 1909 przytrzymana została w Wołostkowie tutejszego powiatu, obca klacz maści czarnej, która następnie z powodu niewyśledzenia właściciela sprzedana została za kwotę 80 kor.

C. k. starostwo wzywa przeto właściciela tej klaczy, aby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia zgłosił się po odbiór powyższej kwoty w c. k. Sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego czasu, postąpi tenże c. k. sąd ze złożoną tam kwotą 80 kor. w myśl postanowień § 390 u. e.

C. k. Starostwo.  
Mościska, dnia 27 września 1911.

L. cz. C. III. 152/11 (11632 2—3)

Edykt.  
Przeciw Wasylowi Skoreckiemu Jakóba, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kosowie przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Pistyniu pozew o 413 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya w sądzie niżej podpisanym na dzień 16 listopada 1911 o godz. 12 w południe.

Celem strzeżenia praw Wasyla Skoreckiego, Jakóba ustanawia się p. adw. dr. Frenkla w Kosowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Kosów, dnia 10 października 1911.

L. cz. C. I. 382/11 (11738)

Edykt.  
Przeciw niewiadomej z życia i miejsca zamieszkania Justynie Braszczej wniesiony został przez Salamona Haussmana pozew o 548 kor. 14 hal., w której to sprawie rozpisana została rozprawa na dzień 25 października 1911.

Celem strzeżenia praw pozwaney ustanawia się adw. dr. Gellera w Skolem, kuratorem ad actum.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną na jej koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Skole, dnia 17 października 1911.

L. cz. Ne. I. 295 i 297/11 (3) (11756)

Edykt.  
W sprawie Wydziału krajowego we Lwowie o oznaczenie wynagrodzenia za wywłaszczone grunta w Opatkowicach i Koberzynie położone wyznaczono audyencyę celem zbadania i ustalenia okoliczności mających wpływ na wysokość odszkodowania zapłaćci się mającego przez Wydział krajowy, za grunta wywłaszczone pod budowę toru kolejowego w Koberzynie, na miejscu w Opatkowicach dnia 14 października 1911 o godz. 11 rano, a w Koberzynie dnia 18 października 1911 o godz. 11 rano.

Znawcami ustanowiono Władysława Kwiecińskiego, Józefa Sliwińskiego i Jana Wykowskiego.

Dla wszystkich osób, którym z jakiegokolwiek bądź powodu nie można doręczyć uchwały odnośnie, ustanawia się kuratorem ad actum p. Karola Pławckiego naczelnika gminy w Koberzynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Skawina, 7 października 1911.

L. 1475/11 (11700 1—3)

Edykt.  
Podaje się do publicznej wiadomości, że c. k. Izba notaryalna we Lwowie, uchwałą z dnia 30 września 1911 do l. 1475 wdrożyła postępowanie dewinkulacyjne kaucyi służbowej p. Stanisława Bodakowskiego, byłego substytuta c. k. notaryusza w Zaleszczykach, składającej się z obligacyi propinacyjnej księstwa Bukowiny Nr. 1814 na 1000 zł. a. w., czyli 2000 koron i wzywa się wszystkich, którzy w myśl 1 ustępu § 25 ustawy notaryalnej twierdzą, że im na mocy ustawicznego prawa zastawu zaspokojenie z tej kaucyi się należy, sżeby w przeciągu sześciu miesięcy w podpisanej Izbie się zgłosili i pretensye swoje wywiedli, ileż po upływie tego terminu bez względu na

ich pretensye nastąpi zezwolenie na dewinkulacyę tej kaucyi służbowej.

C. k. Izba notaryalna.  
Lwów, dnia 30 września 1911.

L. cz. C. 52/11 (11754)

Edykt.  
Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu małoletnim Stefani i Zofii Oświejównom oraz ich matce i opiekunce Józefie Oświejowej z Wojnicza, wniesiony został do tutejszego sądu przez Antoniego Ozgę z Wojnicza pozew o 276 kor. 84 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 25 października 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw powyższych pozwanych ustanawia się p. Franciszka Horaka z Wojnicza, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwane w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Wojnicz, 11 października 1911.

L. cz. C. II. 145/11 (11718)

Edykt.  
Przeciw Emanuelowi i Rozalii Spettom, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Kelmana Kleinmana pozew o zeznanie deklaracyi zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono usną rozprawę na dzień 20 października 1911.

Celem strzeżenia praw Rozalii i Emanuela Spettów ustanawia się p. Jana Grzesiakowskiego w Kamiennyj dolnej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Rozalię i Emanuela Spettów w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Brzostek, 9 października 1911.

L. 2122/11 (11592)

Edykt.  
6 października 1911 wpisany został w listę adwokatów Zygmunt Głębocki z siedzibą w Limanowej.  
Z Wydziału Izby adwokatów,  
Kraków, 6 października 1911.

L. cz. C. II. 322/11 (11721)

Edykt.  
Przeciw Stanisławowi Dzięglowi z Dobczyce, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do sądu tutejszego przez Maryę Dzięglową z Nowej wsi pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 6 listopada 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Stanisława Dzięgla ustanawia się p. dr. Dittersdorfa adw. w Dobczycach kuratorem, który zastępywać go będzie w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Dobczyce, 6 października 1911.

L. cz. Cw. 1650/11 (1) (10717)

Edykt.  
Przeciw nieobecnemu Abrahamowi Bettleiowi przedtem w Orlinowie, wniósł Aron Fortig przez adw. dr. Huberta w Żabnie skargę o 286 kor. 90 hal.

Wskutek tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 11 września 1911 Cw. 1650/11 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Borgnicht w Tarnowie będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Tarnów, dnia 11 września 1911.

L. cz. Cw. 1081/11 (2) (10565)

Edykt.  
Przeciw Leonowi Stachiewiczowi z Przemysła, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Zakład kredytowy w Podhajcach pozew o 1500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Rawicza adw. kraj. w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy Oddział II.  
Brzeżany, dnia 28 sierpnia 1911.

# Obwieszczenie.

W oddziale dla niedoreczalnych przesyłek c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów zalegają wyszczególnione w wykazie zwrotne listy polecane i pakiety, których ani adresaci ani nadawcy dotychczas nie podjęli.

Wzywa się przeto uprawnionych, by przesyłki te najdalej w przeciągu 1-go roku, licząc od daty niniejszego obwieszczenia podjęli, gdyż w przeciwnym razie zostaną one po bezowocnym upływie tego czasokresu stosownie do okoliczności zniszczone, lub też w drodze publicznej licytacji sprzedane, a kwota uzyskana ze sprzedaży tej uzyskana przypadnie na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

## WYKAZ

niedoreczalnych, zwrotnych przesyłek pocztowych za miesiąc wrzesień 1911.

### A) Listy polecane.

L. porząd.	Nadania		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
550	405	Lwów 1	Antoni Kotlarski	Busk
554	1407	"	Jakób Zauderer	Jaworzno
555	548	"	Wanda Ujejska	Truskawiec
560	504	Drohobycz	Franciszka Majchrowicz	Dolina
564	1203	Jarosław	Janina Maissówna	Krynica
565	107	Kałuż	Józef Langer	Lwów
576	674	Kraków 2	Stanisław Korotkiewicz	Kraków
577	1811	"	Ryszard Ordyński	Monachium
591	247	Stanisławów	Leon Löwenherz	Marienburg
603	411	Buczacz	Stanisław Falkiewicz	Lwów
643	382	Lwów 5	Felicja Wisłocka	Borysław
644	376	"	Stefania Fischbach	Nowemiaszt
646	361	"	Tadeusz Jankowski	Portorese k. Pizawo
647	671	"	Dr. Józef Stachowicz	Lwów
648	1476	Jarosław	Paulina Wojewódka	Sokal
655	436	Kraków	Zofia Bortkiewicz	Zakopane
670	725	Lwów	Dr. Bańkowski	Kraków
679	169	Oświęcim	Tomasz Łukasik	Janów gub. Lublin
687	832	Rzeszów	Otylia Baltadjeff	Tryjest
698	472	Jarosław	Włodzimierz Kobielnik	Dora
702	1170	Nowy Sącz	Marya Brzozowska	Podhajce
704	37	Smorze	Filip Cywicki	Wiedeń
707	255	Zakopane	Dr. Leon Pilecki	Przemysł
710	17	Złoczów	Iwan Sabadacz	Brema
730	782	Lwów 8	Czesława Żebrowska	Kraków
758	88	Rabka 2	Kalina Barcikowska	Warszawa
770	861	Rohatyn	Anielka Goldhammer	Lwów
778	571	Gródek Jagielloński	Bronisław Nowicki	Lwów
785	365	Kraków 1	Maryan Sługoicki	Zakopane
787	1142	"	Rotyński	Warszawa
793	262	Lwów 1	Antoni Grzebalski	Sądowa Wisznia
800	141	Podgórze	Franciszek Góra	Zakopane
807	792	Radziechów	Marya Mysłowska	Cholejów
810	93	Rożniatów	Edwin Ciechanowski	Lwów
815	2236	Rzeszów 1	Jakób Scheininger	Gródek Jagielloński
823	447	Zakopane	Jadwiga Wróblewska	Zytomierz
825	679	Stanisławów	Władysław Martyniak	Sambor
826	118	Kołomyja	Janina Kolankowska	Lwów
827	776	Lwów 2	Włodzimiera Sozańska	Winniki
830	246	Sambor	Dr. Kamil Stefko	Grafo
835	315	Zabłotów	Abraham Laufer	Popielniki
841	719	Krynica	S. Modlinger	Lwów
845	318	"	Franz Ziolkowski	Wołów, Rossya

### B) Listy zwykłe z zawartością.

L. porząd.	Nadania		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
22		Lwów	Mitzi Hrabal	Budapest
27		Drohobycz	Ozias Wilf	Stryj
30		Lwów	Esc. Gesellschaft	Eger
35		Kraków	August Roth	Wiedeń
36		"	Ludwik Larisch	Kraków
37		Stanisławów	Leon Glassman	Berlin
40		Chodorów	Poste restante Nr. 1912	Kraków
41		Kraków	Jan Lunik	Chicago

### C) Przesyłki wozowe.

L. porząd.	Nadania			Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Wartość		Waga	
	Nr.	Dzień i rok	Miejsce			K.	h	Kg.	gr.
356	1	Modlnica	M. Kuon	Kraków	20		1		

Ilość listów zwykłych 14.772 sztuk.

### C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 10 października 1911.

L. cz. E. 1684/11 (3) (11758)

Edykt.

Michałowi Korpało w Sopotynie, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem po-

wiatowym w Zółkwi przeciw Karolinie z Puszczów 1-o Chmielik 2-o Dyszczakowskiej w Zółkwi, o zapłacenie kwoty 400 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 26 sierpnia 1911

liczba czyn. E. 1684/11 (1), którą zezwolono na przymusowe ustanowienie prawa zastawu w stanie biernym połowy realności obj. lwh. 957 kgm. Sopotyn Michała Korpało własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Michał Korpało obecnie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Dawida Thona, adw. w Zółkwi.

Tenże kurator zastępywać będzie nie znanego z miejsca pobytu Michała Korpało w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zółkiew, dnia 30 września 1911.

L. cz. C. I. 73/11 (1) (11725)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu Michałowi Belczykowi z Łęk, wnioskowi Herz Bernstein z Dukli do sądu tutejszego pozw o zniesienie współwłasności realności, na który wyznaczono audyencyę na dzień 31 października 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanowiono adw. dr. Dawida Smulowicza z Dukli kuratorem, który zastępywać będzie pozwanego dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Dukla, dnia 17 października 1911.

L. cz. Cw. III. 1425/11 (3) (11599)

Edykt.

Przeciw Annie i Maryi Rohozińskim i spół. z Krakowa, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Powszechny Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Jaworznie pozw o 1600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został wekslowy nakaz zapłaty dnia 28 lipca 1911 l. cz. Cw. III. 1425/11 (1).

Celem strzeżenia praw Anny i Maryi Rohozińskich ustanawia się p. adw. dr. Michała Lehrsreunda w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę i Maryę Rohozińskie w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział III. Kraków, dnia 25 września 1911.

L. cz. C. II. 341, 342 11 (1) (11427)

Edykt.

Przeciw Andrzejowi Wojtowicz po Józefie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Jana Skibińskiego pozw o 520 kor., 72 kor., 300 kor., 60 kor. i 200 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 25 września 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Andrzeja Wojtowicza ustanawia się p. dr. Festenburga adw. w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Brzozów, dnia 25 sierpnia 1911.

G. Zl. Cw. 3458/11 (2) (11605)

Edykt.

Wider Paul Schlesinger in Wien, dessen Aufenthalt unbekannt ist, wurde bei dem k. k. Kreis-Gerichte in Stanislaw von Dr. Vladimir Jurkiewicz aus Stanislaw wegen 1000 Kr. eine Klage angebracht.

Auf Grund der Klage wurde ein Wechselzahlungsauftrag erlassen.

Zur Wahrung der Rechte des Paul Schlesinger wird Herr Dr. Baczyński Advokat in Stanislaw, zum Curator bestellt.

Dieser Curator wird den Paul Schlesinger in der bezeichneten Rechtssache auf dessen Gefahr und Kosten so lange vertreten, bis dieser entweder sich bei Gericht meldet, oder einen Bevollmächtigten namhaft macht.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung II. Stanislaw, am 10 September 1911.

L. cz. C. 166 11 (1) (10877)

Edykt.

Przeciw Walentemu Ziębie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Fryszta-ku przez Konstancję Zięba pozw o 900 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 19 września 1911 o godz. 11 rano w sali rozpraw Nr. 2 Celem strzeżenia praw Walentego Zięby ustanawia się p. Franciszka Wiśniowskiego wójta w Korzuchowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Walentego Ziębę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Frysztak, dnia 11 sierpnia 1911.

L. cz. Cw. 1237/11 (2) (11172)

Edykt.

Przeciw Fedkowi Czubatemu s. Petra rolnikowi z Kleszczów, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Amalię Überall, kupcową z Rohatyna pozw o zapłatę sumy wekslowej 120 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Schenkera adw. kraj. w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Brzeżany, dnia 20 września 1911.

L. cz. Cw. X. 2998/11 (1) (10858)

Edykt.

Przeciw dr. Edwardowi Lilienowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handl. we Lwowie przez Bank zaliczkowy we Lwowie pozw o 4400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw dr. Edwarda Liliena ustanawia się p. adw. dr. Samuela Hübnera we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie dr. Edwarda Liliena w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział X. Lwów, dnia 13 września 1911.

L. cz. IX. 387/96 (4) (10893)

Edykt.

P. Mojżeszowi Drimmer w Suczawie, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Kołomyi przeciw niemu o 350 kor. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 22 czerwca 1911 l. cz. IX. 387/96 (3), którą Chaja Rosner prywatna w Kołomyi, wniosła.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Mojżesz Drimmer przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Zipsera adw. w Kołomyi.

Tenże kurator zastępywać będzie Mojżesza Drimmera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Kołomyja dnia 21 lipca 1911.

## Konkurs.

L. 4573/11 (11655 3-3)

Konkurs.

Przy Prokuratury Państwa w Rzeszowie otworzyła się posada pierwszego Prokuratora Państwa w VI. kl. rangi.

Podania o powyższą, jakoteż przy innej Prokuratury Państwa otworzyć się mogącą posadę VII. rangi, należy wnosić w przepisanej drodze do Nadprokuratury Państwa najdalej do dnia 5 listopada 1911.

C. k. Nadprokuratury Państwa. Kraków, dnia 18 października 1911.

L. 1981 (11459 3-3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady stałego sługi przy instytucie anatomii opisowej c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego rozpisyje się niniejszym konkurs z terminem do 15 listopada 1911.

Do po ady tej przywiązane są pobory służbowe unormowane ustawą z dnia 25 września 1908 Dz. p. p. Nr. 204 i rozporządzeniem całego Ministerstwa z dnia 22 listopada 1908 Dz. p. p. Nr. 234, dodatek aktywny według klasy miejsca służbowego i ubranie służbowe w naturze. Kompetenci o tę posadę mają wykazać znajomość języka polskiego w mowie i piśmie, macerowanie kości, tudzież fizyczne uzdolnienie przez przedłożenie świadectwa lekarskiego, wystawionego przez lekarza rządowego. Nadto mają wykazać wiek, i dotychczasowe zachowanie się i zatrudnienie.

Do obowiązków tego sługi należy obsługiwanie sali sekcyjnej, przywożenie zwłok z trupiarni, umiejętne rozdzielanie zwłok, in-  
jekcja zwłok, maceracja i składanie szkiele-

tów, codzienne uprzątnięcie z sali resztek zwłok, sprzątnięcie w salach sekcyjnych, wykładowych i pracowniach, obsługa w pracowniach, mycie stołów sekcyjnych, czyszczenie miejsc ustępowych, mycie podłóg i okien, palenie w piecach, przyroszenie opału i wogóle wykonywanie wszelkich czynności nakazanych mu przez Dyrektora Instytutu, lub jego zastępcę.

Podanie należyte udokumentowane należy wnieść w oznaczonym wyżej terminie do Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Posada ta nadana będzie na przeciąg miesięcy zimowych prowizorycznie, a dopiero po upływie tego czasu w razie zadowalającej służby może nastąpić stabilizacja.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. p. p. mają pierwszeństwo do otrzymania tej posady wysłużeni podoficerowie, posiadający certyfikat i podane wyżej warunki, a dopiero w braku tych kandydatów mogą być uwzględnieni inni kompetenci.

Kraków, dnia 11 października 1911.

L. 126803/II. (11694 3—3)  
K o n k u r s.

Na posadę ekspedienta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Polnie wielkiej z poborami 3 klasy 3 stopnia, ryczałtem 532 kor. rocznie na służącego i ewentualnym wynagrodzeniem 1400 kor. rocznie za codzienną jazdę posłańca do Oświęcimia i z powrotem. Podania należy wnieść najpóźniej do 5 listopada b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 16 października 1911.

C. k. Prezydent:  
Wopatarni.

L. 125416/II. (11695 3—3)  
K o n k u r s.

Na posadę ekspedienta przy c. k. urzędzie pocztowym w Libiążu małym z poborami 3 klasy 1 stopnia i ryczałtem 1064 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 4 listopada b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 13 października 1911.

C. k. Prezydent:  
Wopatarni.

L. cz. 3079/11 (11165 3—3)  
O b w i e s z c z e n i e.

Magistrat miasta Bolechowa na podstawie uchwały Rady miejskiej rozpisuje niniejszym konkurs na posadę kontrolora kasy miejskiej z obowiązkiem pełnienia czynności pomocnika kancelaryjnego z terminem wnoszenia podań najpóźniej do dnia 15 listopada 1911.

Obsadzenie nastąpi z dniem 1 stycznia 1912, a stabilizacja nastąpi po roku nienaganej służby.

Warunki:

1. Nieprzekroczony 40 rok życia.
2. Obywatelstwo austriackie.
3. Znaomość języków krajowych w słowie i piśmie.
4. Świadczenie lekarskie, stwierdzające dobry stan zdrowia kandydata.

5. Egzamin z rachunkowości państwowej, lub egzamin przepisany w § 54 ustawy z 3 lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51 dla kasyerów względnie kontrolorów kasy miejskiej.  
6. Złożenie kaucji służbowej w wysokości 400 kor. w gotówce, lub w papierach wartościowych mających pupilarne bezpieczeństwo.

Do powyższej posady przywiązane jest następujące wynagrodzenie:

- a) stała płaca roczna w kwocie 1200 koron,
- b) dodatek aktywalny w wysokości 200 koron,
- c) trzy pięciolecia po 120 koron,
- d) emerytura ustanowiona etatem z roku 1899 dla urzędników miasta Bolechowa,
- e) 10 pr. dodatek drożyzniany, które to wynagrodzenie jednak nie jest stałym.

Bolechów, dnia 7 października 1911.  
Dr. Kleinberg  
burmistrz.

Nr. 3212/11 (11574 1—2)

Konkurs celem obsadzenia jednej ewent. dwie opróżnionych posad dozorców więziennych przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn w Stanisławowie upływa z dniem 16 listopada 1911.

C. k. Dyrekcja Zakładu kary.  
Stanisławów, 16 października 1911.

L. cz. Prez. 27122 (11449 1—2)  
K o n k u r s.

Odnosnie do konkursu w Nr. 240 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posady kancelistów we Lwowie, Przemysłu, Bolechowie, Buczaczu, Cieszanowie, Jabłonowie, Janowie, Kossowie,

Nadwórnie, Potoku złotym, Rawie, Rohatynie, Rudkach, Sokalu, Zbarozu, Zabłotowie i Żółtym, z dniem 25 listopada 1911 upływa termin wnoszenia podań do c. k. sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 10 października 1911.

L. 3279/11 (11338 1—2)  
K o n k u r s.

Dnia 10 listopada 1911 upływa termin do wnieścia podań na posadę dozorcę więzienną przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie wedle konkursu z dnia 9 października 1911. 3279/11 w „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonego.

C. k. Dyrekcja Zakładu kary.  
Lwów, dnia 9 października 1911.

## Spadki.

L. cz. A. 391/7 (12) (11311 3—3)  
E d y k t

z wezwaniem nieznanych dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie podaje do wiadomości, że dnia 7 czerwca 1907 zmarła w Lipicy dolnej tamtejsza pocztmistrzyni Aleksandra Lewicka pozostawiając w spadku 2 zapisy dłużu Państwa po 100 złr. i gotówkę w kwocie 56 kor. 96 hal. a spadkiem tym najwypadek śmierci nie rozporządzała.

Ponieważ jedyny znany Sądowi spadkobierca wuj zmarłej artysta malarz Eliaz Jarosiewicz zmarł we Lwowie 26 lutego 1909 przed oświadczeniem się do spadku a Sąd nie ma wiadomości czy i które osoby mają prawo do spadku po s. p. Aleksandrze Lewickiej wprost lub przez głowę Eliazza Jarosiewicza — przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku, od daty niniejszego edyktu zgłosili się z prawami swojemi do tutejszego Sądu i wykazując swe prawa do dziedziczenia wnieśli oświadczenie do spadku w przewidzianym bowiem razie spadek, dla którego kuratorem ustanawia się p. Albina Krogulskiego w Bursztynie — przyznanie zostanie tym — którzy oświadczą, się dziedzicem i tytuł dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta, lub gdyby się nikt nie oświadczył, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Bursztyn, dnia 30 sierpnia 1911.

L. cz. A. 302/10 (4) (11634 3—3)  
E d y k t.

Wzywa się niewiadome z miejsca pobytu Emilię Janikowską i Paulinę z Janikowskich Oggioni, aby zgłosiły się w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu w tutejszym Sądzie i wniosły deklarację do spadku po s. p. Joannie Julii 2-im. Janikowskiej z Siedleca, w przeciwnym razie spadek ten przeprowadzony będzie z ustanowionym dla nich kuratorem dr. Janem Jakubowskim adw. w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Krzeszowice, dnia 2 września 1911.

L. cz. A. III. 398/11 (11252 3—3)  
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach podaje do wiadomości, że dnia 21 sierpnia 1911 zmarł w Podhajcach Selig Kaplan bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku tego mają być także powołani Owadje Rubel w Ameryce zamieszkały i dzieci zmarłych siostr spadkodawcy bhp. Eiki Kaplan i Beili Kaplan, nieznane z imienia i nazwiska i miejsca pobytu.

Celem ochrony ich praw ustanawia się dla nich kuratorem adw. dr. Schwagera w Podhajcach.

Gdy dalej nie jest wiadome w ogólności, czy i komu przysługują prawa do tego spadku, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby w przeciągu roku od dnia tego edyktu, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i oświadczyli się do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie czasokresu, przewód spadkowy przeprowadzony zostanie z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia i do spadku się oświadczą. Kuratorem spadku ustanawia się adw. dr. Schwagera w Podhajcach.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczenia do spadku, przypadnie nieobjęta część spadku względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi Państwa jako dobro bezdziedziczne.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Podhajce, dnia 26 września 1911.

L. cz. A. XVIII. 326/11 (11376 3—3)

Na wniosek kuratora nieobjętej masy spadkowej s. p. Włodzimierza Ustyanowicza dr. Józefa Gabrylskiego zarządza się konwojację wierzycieli po myśli § 813 k. c. i 33 pat. niesp. i w tym celu wzywa się wszy-

z dnia 22 października 1911.

skich tych, którzy jako wierzyciele rozszcza sobie prawa do spadku po zmarłym w dniu 20 sierpnia 1911 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Włodzimierza Ustyanowicza, przemysłowca w Krakowie, ażeby dla wykazania i udowodnienia praw swoich stawił się u dr. Więckowskiego jako substytutu c. k. notaryusza Niemcewskiego w dniu 1 stycznia 1912 lub do tego czasu wnieśli swoje podania na piśmie, w przeciwnym bowiem razie nie mieliby żadnych dalszych praw do spadku, gdyby tenże przez zapłacenie zgłoszonych wierzytelności wyzerpany został, chyba o tyle, o ile im przysługuje prawo zastawu.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział XVIII.  
Kraków, dnia 29 września 1911.

L. cz. A. 181/9 (7) (11439 3—3)  
E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Nowosiole ogłasza, że dnia 15 lipca 1909 w Koszlakach zmarła Anna Iwaniuk, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym nie ustanowiła dziedzica.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowego spadkobiercy Iwana Iwaniuka nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Andruchem Iwaniukiem ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Nowosioło, dnia 12 lutego 1911.

L. cz. A. 207/11 (2) (11638 3—3)  
E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Podkamieniu ogłasza, że dnia 29 grudnia 1873 w Hucie pieniaczkiej zmarł Jędrzej Bernacki, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, za nieważne uznane.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu syna jego Jana, urodzonego około roku 1840 nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Janem Schyłowskiem w Załęczach ustanowionym dla niego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Podkamień, dnia 24 września 1911.

L. cz. A. 167/9 (10) (11683 3—3)  
E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Nowem Siole ogłasza, że dnia 12 czerwca 1909 w Presowcach zmarła Maryja z Nazarów Łubkiewicz pozostawiając kodycyllarne rozporządzenie ostatniej woli, a której spadkobierczynią jest między innymi córka zmarłej Justyna Łubkiewicz.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Justyny Łubkiewicz jest nieznane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Wasyłem Łubkiewiczem ustanowionym dla nieobecnego Justyny Łubkiewicz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Nowe Sioło, dnia 14 marca 1911.

## Amortyzacje.

L. cz. T. VI. 51/11 (2) (11597 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Salomona Feilera, handlarza była w Chrzanowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Związku kredytowego dla handlu i przemysłu w Jaworznie Nr. 103 na kwotę 176 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.  
Kraków, dnia 2 września 1911.

Ч. сн. 21/11 (1) (11412 3—3)

А м о р т и з а ц и я.

На внесок Англи Мазікевич, вдови по пароху в Судовій Вишні за приступленем Дирекції Товариства взаімого кре-

диту „Вира“ в Перемишля заряджує ся поступоване амортизаційне пропавшої після подання в листопаді 1910 книжочки вкладкової Товариства взаімого кредиту „Вира“ в Перемишля ч. 984 звучачої на імя Анелі Мазікевичової і на квоту 2731 кор. 46 кор.

Посідача тої книжочки звиває ся, щоби зголосив ся зі своїми правами в протязу 6\*(шість) місяців від дня едикту, в противнім бо разі книжочка тая по ульвію того речінця узнаною вістане за неіснуючою.

Ц. к. Суд окружний Відділ IV.  
Перемишль, 29 вересня 1911.

L. cz. T. 96/11 (2) (11494 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.  
Na wniosek Dmytra Kwinciuka w Laszkach mуровanych wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 175.703 na kwotę 1140 kor. opiewającej a na nazwisko „Dymitr Kwinciuk“ wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 2 października 1911.

L. cz. T. VI. 78/11 (2) (11601 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.  
Na wniosek Wilhelma Kupfermanna, agenta w Krakowie, ul. Gertrudy 21 wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego Powszechnego Banku obrotowego, filia w Krakowie Nr. 6904 z dnia 3 sierpnia 1911 na jeden los turecki.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 14 września 1911.

L. cz. T. II. 12/11 (2) (11416 3—3)  
E d y k t.

Na wniosek Abrahama Spiry z Rzeszowa wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do blankietów wekslowych a to:

1. na 600 koron opiewającego, płatnego 20 grudnia 1911, opatrzonego podpisem Abrahama Spiry, jako akceptanta, zresztą niewypłaconego,

2. na 600 koron opiewającego, płatnego 15 stycznia 1912, opatrzonego podpisem Abrahama Spiry jako akceptanta, zresztą niewypłaconego i

3. na 739 kor. 40 hal. opiewającego, płatnego 15 lutego 1912, opatrzonego podpisem Abrahama Spiry jako akceptanta, zresztą niewypłaconego — zagubionych przez Abrahama Spiry i wzywa się edyktem dziedziczyli powyższych trzech blankietów wekslowych, by je w przeciągu dni 45 od dnia zapadłości odnośnych weksli tutejszemu sądowi przedłożyli, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu powyższe blankiety wekslowe uznane zostaną za umorzone.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Rzeszów, dnia 23 września 1911.

G. Zl. Nr. I. 40/11 (1) (11493 3—3)

A m o r t i s i e r u n g.  
Auf Antrag des H. Timotheus Żuk in Grab wird das Amortisierungsverfahren der dem Antragsteller angeblich in Verlust geratenen, von der Firma Eduard Urban in Brinn über eine türkische Staatspremiobligation Nr. 725 289 vom 5 Jänner 1870 per 400 Frs. nom: ausgestellten, auf den Inhaber lautenden Verkaufsurkunde ddo 5 Mai 1908 Nr. 97.712 eingeleitet.

Der Inhaber dieser Verkaufsurkunde wird aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr 6 Wochen und 3 Tagen vom Tage dieses Edikts an geltend zu machen, widrigens die Urkunde nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Bezirksgericht, Abteilung I.  
Zmigród, am 27 September 1911.

G. Z. T. 19/11 (4) (11546 3—3)

Einleitung des Verfahrens zur Todeserklärung der Anna Geschwind.

Im Jahre 1852 hat sich Anna Geschwind, geboren den 15 März 1819, aus Sambor entfernt und der Ort ihres Aufenthaltes seit dieser Zeit unbekannt geblieben ist. Da hienach anzunehmen ist, dass die gesetzliche Vermutung des Todes im Sinne des § 24 Z. 1, 2, a. b. G. V. eintreten wird,



lit. s. des § 5 dat Statuten lautet: S. Die Haftung für die Steuer- Salz- und Zoll kredite zu übernehmen.

Herr J. U. dr. Vlodimir Srb wird als Mitglied des Verwaltungsrates gelöscht und Herr J. U. dr. Ladislav Pinkas Advokat in Prag II. Ferdinandstrasse Nr. 6 wird als Mitglied desselben eingetragen.

Datum der Eintragung: 28 August 1911.  
K. k. Landes als Handelsgericht  
Abteilung III  
Krakau, am 25 August 1911.

L. cz. Firm. 354 Rg A. 87 (11245)

Na podstawie podania z dnia 13 września 1911 Firm. 354 A 87, wniesionego przez spółników Mojżesza Sterna i Ignacego Sterna, których podpisy notaryalnie do L. rep. 13739 i sądownie do G. 873/11 są legalizowane, zarządza się w rej. A. 87 przy firmie „Bracia Stern“:

1. wykreślenie spółnika Ignacego Sterna i prokurzysty Joachima Neigera i upoważnienia ich do podpisywania firmy, oraz  
2. wpisanie, że właścicielem firmy „Bracia Stern“ handel artykułów technicznych w Tarnowie, jest tylko Mozes Stern w Tarnowie, który podpisywać będzie firmę M. Stern.

Natomiast nie zarządza się wpisania wykreślenia siedziby ubocznej (zakładu filialnego) w Borysławiu, albowiem żądanie takie postawić należy wprost we właściwym sądzie obwodowym, w którego okręgu leży Borysław (§ 21 ust. handl),

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział IV.

Tarnów, dnia 16 września 1911.

L. cz. Firm. 658/11 Stow. VI. 52 (11176)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 10 lipca 1911 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Spółki oszczędności i pożyczek w Lackiej woli w dniu 18 czerwca 1911 odbytem wybrano:

1. Józefa Kulaka dotychczasowego członka, rolnika w Trzeńcu przełożonym zarządu w miejsce ustępującego Jana Szotta;

2. Jana Szotta od Wawrzyńca, dotychczasowego przełożonego, rolnika w Lackiej woli, zastępcą przełożonego w miejsce ustępującego Adama Rudyńskiego,

3. Macieja Wawrzęstę, rolnika w Lackiej woli, członkiem zarządu w miejsce ustępującego Michała Hawryszczaka;

4. Jana Klebana, rolnika w Lackiej woli, członkiem zarządu.

Przemyśl, 29 września 1911.

L. cz. Firm. 466 Stow. IV. 222 (11356)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Sokal.

Brzmienie firmy: Towarzystwo dyskontowe i pożyczkowe w Sokalu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, po

niemiecku: „Disconto & Darlehenverein in Sokal, registrierte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung“.

Data statutu: 11 kwietnia 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczenie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemysle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: składa się z 2 dyrektorów i jednego zastępcy, wybranych przez radę nadzorczą na przeciąg lat 6 a zatwierdzonych przez ogólne zgromadzenie członków.

Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpisy obu członków dyrekcji lub jednego dyrektora i zastępcy dyrektora.

Udziały członków: Jeden udział wynosi 50 kor. jeden członek nie może mieć więcej jak 60 udziałów.

Odpowiedzialność nieograniczona.

Data wpisu 3 maja 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 30 kwietnia 1911.

L. cz. Firm. 820 Stow. IV. 14 (11083)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Krystynopol. Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Krystynopolu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członek dyrekcji wystąpił: Michał Kurzeniak.

2. Członek dyrekcji wybrany: Michał Panasiuk, kierownik szkoły w Krystynopolu.

Data wpisu: 26 lipca 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 19 lipca 1911.

L. cz. Firm. 688/11 Stow. IV. 196 (10966)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 17 lipca 1911 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Spółki oszczędności i pożyczek w Tuligłowach koło Sądowej Wiszni w dniu 30 kwietnia 1911 odbytem w miejsce zmarłego członka zarządu Grzegorza Nydzy wybrano członkiem zarządu Piotra Iwańskiego, gospodarza w Tuligłowach.

Przemyśl, dnia 28 września 1911.

L. cz. Firm. 1074/11, Oddz. C I. 89.

(11362)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków, ul. Szewska

l. 24.

Brzmienie firmy: „Aksmann“ Biuro i skład maszyn do pisania, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie, po niemiecku: „Aksmann“ Bureau und Schreibmaschinenlager-Gesellschaft mit beschränkter Haftung“.

ktę Haftung“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel maszynami do pisania i przyborami kancelaryjnymi.

Forma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki z daty Kraków, 25 kwietnia 1911 l. R. 33798 i dodatkowej deklaracji z 13 lipca 1911 l. R. 34736.

Kapitał zakładowy wynosi 20.000 kor. Wpłaty w gotówce wynoszą 8681 kor. 25 h., w aportach 2818 kor. 75 h. Aporty te obejmujące towary, wierzytelności i inwentarz wyszczególnione są w powyższej dodatkowej deklaracji.

Czas trwania Spółki jest nieograniczony.

Zawiadawcami Spółki są: dr. Eugeniusz Słotwiński, koncypient adwokacki i właściciel realności w Krakowie i Julia Aksmannowa, żona kupeca w Krakowie. Skreślenie podpisu następuje w ten sposób, że kreślący do firmy spółki dodadzą swe podpisy.

Prokurę udzielono: Ludwikowi Alfredowi Aksmannowi.

Dzień wpisu: 8 sierpnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 2 sierpnia 1911.

L. cz. Firm. 936/11 Oddz. A. I. 295 (11359)

Wpis do rejestru handlowego firmy

kupeca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Bolechowice S. p. Kraków.

Brzmienie firmy: Michał Ozegalski.

Przedmiot przedsiębiorstwa: przemysł gospodnio-szynkarski.

Właściciel: Michał Ozegalski, właściciel dóbr Bolechowice.

Dzień wpisu: 8 lipca 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 4 lipca 1911.

L. cz. Firm 1199/11 Stow. III. 26 (11360)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm

stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Czarnochovice Sp. Wieliczka.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Czarnochowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką. Obecnie:

1. Członkowie Zarządu wystąpili: Wojciech Rażny i Józef Lembas.

2. Członkowie Zarządu wybrani: Jan Szydłak przełożonym zarządu, Józef Paluch i Piotr Leśniak, górnik z Czarnochowic, członkami Zarządu.

Data wpisu: 26 sierpnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 25 sierpnia 1911.

## Doniesienia prywatne.

### OSTATNI MIESIĄC!

Ciągnięcie nieodwołalnie 11 listopada 1911

o godzinie 8 wieczorem Schottenring 11 (Dyrekcya policy)

Loteryi na dochód urzędników wiedeńskiej c. k. policyi

— i ich wdów i sierót. —

Los kosztuje 1 K.

Los kosztuje 1 K.

Główna wygrana 30.000 koron wartości.

Losy do nabycia we wszystkich kantorach wymiany, kolekturach i trafikach.

Ogólna wartość wygranych 70.000 koron.

## Kuryer Kolejowy

ważny od 1 maja 1911.

Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz w biurze dzienników Stan. Sokolowskiego Lwów, pasaż Hausmana.

### DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerzy.

**Miód! Miód! to zdrowie.** Świeży, lipcowy, kuracyjny, gęsty lub gęsto płynna patoka, rarytas miodoborów 5 kłgr. 8.50 hal. franco. Korzeniowski, em. naucz. Iwaneczany.

## Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina Edmunda Riedla, Lwów.

### Spis wyborców

z wyborów do parlamentu z r. 1911 jakoteż inne adresy i spisy kupuje się.

Zgłoszenia: „N. Z. 1999“

do Haasenstein & Vogler  
A. G. Praga.

### Prawdziwe materye berneńskie

ostatnie nowości na sezon jesienny i zimowy po cenach sensacyjnie tanich:

Kupon	1 kupon 7 koron
długości 3'10 metrów	1 kupon 10 koron
na kompletny	1 kupon 12 koron
ubior męski	1 kupon 15 koron
(surdut, spodnie, kamizelka)	1 kupon 17 koron
kosztuje tylko	1 kupon 18 koron
1 kupon na czarny ubior salonowy kor. 20.—,	1 kupon 20 koron

także materye na ubrania z prawdziwego angielskiego szewiotu na płaszcze, czysto welniana materya, kamgarny, jedwabne, loden dla turystów, etc. rozsyła po cenach fabrycznych znana z najlepszej strony jako realny i solidny

FABRYCZNY SKŁAD SUKNA

SIEGEL-IMHOF w BERNIE (Brünn)

Wzory gratis i franko.

Zamawiając materye bezpośrednio u firmy Siegel-Imhof we fabryce uzyskują prywatni interesenci wielkie korzyści.

# „WĘDROWIEC“

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo ilustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

### Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii l. 40.

Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego l. 10.

### Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura kolejowego i podróży we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACJA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.

Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

### Warunki prenumeraty:

	W Galicji i Austr. Węgr.	W Król. i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francji.	W Ameryce.
Rocznie . . . . . z przesyłką:	Kor. 24.—	Rb. 12.—	Marek 24.—	Frk. 24.—	Dol. 12
Półrocznie . . . . .	„ 12.—	„ 6.—	„ 12.—	„ 12.—	„ 6
Kwartalnie . . . . .	„ 6.—	„ 3.—	„ 6.—	„ 6.—	„ 3
Zeszyt pojedynczy . . . . .	„ 1.20	„ 0.60 kop.	„ 1.20	„ 1.20	„ 1/2

Dla Abonentów „Tygodnika Ilustrowanego“ cena prenumeraty znizona na 16 K. rocznie.

# TYGODNIK ILLUSTROWANY

W roku 1911-ym, a 52-im swego istnienia drukować będzie najznakomitsze nowości literatury rodzimej, cały szereg dzieł pierwszorzędnej wartości i wysokiego znaczenia zarówno pod względem treści, jak formy.

TYGODNIK ILLUSTROWANY w roku 1911-ym w dziale powieści i nowel pomieści dwa najświeższe utwory:

**Bolesława Prusa**

## Odrodzenie

z ilustracjami Jana HOLEWIŃSKIEGO

**Wł. St. Reymonta**

## Rok 1794

Czasy Kościuszkowskie  
z ilustracjami Stanisława KACZOR-BATOWSKIEGO

Nadto nową powieść

## Eugeniei Żmijewskiej Młodzi

W dziale nowel drukować będzie utwory, odznaczone i wyróżnione na niedawnym konkursie, a więc:

Władysława Orkana-Smreczyńskiego: „SWIT“, z ilustracjami Józefa Rapackiego.

Jana Lemańskiego: „WOLA“.

Piotra Chmyzowskiego: „BAROWSKA“, z ilustracjami Jana HOLEWIŃSKIEGO.

Z wyróżnionych:

Stefanii Podhorskiej-Okotów: „DO DOMÓW OJCÓW“.

Henryka Zbierzchowskiego: „WE TROJE“.

Aleksandra Stroki: „RIRI I LULU“.

Jerzego Gąssowskiego: „OPOWIEŚĆ O STASIU I WOGOLE O LUDZIACH“ i wiele innych.

Nadto:

ARTYKUŁY WSTĘPNE.

KRONIKI TYGODNIOWE Bolesława Prusa.

DZIAŁ HISTORYCZNY.

POEZYJE.

WĘDROWIEC POLSKI.

NA DOBIE.

MIESZANINY LITERACKIE.

ROZRYWKI UMYSŁOWE, świeżo wprowadzony dział szachów, szarad, rebusów, zagadek, zabawek naukowych, logogryfów i humoru.

DZIAŁ ARTYSTYCZNY TYGOD. ILLUSTR. zawierać będzie niezależnie od ilustracji do każdego artykułu osobne ryciny, reprodukcje najcenniejszych obrazów polskich i obcych artystów, plansze z aktualnych wystaw w kraju i zagranicą, jednym słowem, obraz rodzimej i obcej sztuki.

Jako nadzwyczajne premium „Tygodnika Ilustrowanego“ otrzymają prenumeratorowie Album kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO na tle życia wygnańców syberyjskich:

## „Sybir, wizye przeszłości“

„SYBIR, WIZYE PRZESZŁOŚCI“, zawierać będzie kartony: SPOTKANIE, LIST, PAN TADEUSZ W KOPALNIACH, UCIECZKA i piękną alegoryczną rycinę tytułową. — Nadzwyczajne to bezpłatne premium wyjdzie w pierwszych dniach stycznia roku 1911.

Oraz BEZPŁATNY DODATEK — — — — — „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

## CIEKAWE POWIEŚCI

Miesięcznik ilustrowany, poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym.

12 dużych tomów rocznie. Każdy tom suto ilustrowany.

**CIEKAWE POWIEŚCI**, dając wybór najcenniejszych dzieł beletrystyki europejskiej i efektownych utworów, stworzą bibliotekę książek wysoce zajmujących, a pierwszorzędnej wartości literackiej.

**CIEKAWE POWIEŚCI** drukować będą w r. 1911:

Alfonsa Daudet'a: „Straszny rok“, szereg świetnych opowiadań na tle francusko-pruskiej wojny z r. 1870—1871 z 20 ilustracjami.

Henryka Nagla: „Tajemnice Nalewek“, rzecz wysoce sensacyjną, pisaną z brawurą francuską, niesłychanie barwnie i zajmująco.

Erckmanna-Chatriana: „Hugo Wilk“ i „Daniel Rock“, przedziwne opowieści z życia alzackiego.

Deotymy: przesłiczną, stylową opowieść z życia patrycyatu gdańskiego i szlachty polskiej p. t. „Panienska z okienka“.

Karola Dickensa: „Gracz czyli zegar ścienny, albo Magazyn starożytności“, porywające, pełne sentymentu dzieło młodej sieroty.

Wołodęgo Skiby: „Wybór pism“ a przedewszystkiem „Kwiat Sumatry“ i „Siedmiolletnią wojnę“, niezmiernie ciekawą powieść, pełną dowcipu i humoru.

Zygmunta Kaczkowskiego: znakomite opowiadanie p. t. „Żydowscy“, z dziejów trzech powstań polskich: 1794, 1831 i 1863 r.

Wiktor Hugo: „Człowiek śmiechu“, dzieło potężne i wstrząsające.

Niezależnie od powyższych:

Al. Dumasa (Ojca): „Wybór pism“.

Teofila Gautier: „Kapitan Fracasse“.

Pawła Fevala: „Czarne suknie“ i „Łowy królewskie“.

**CIEKAWE POWIEŚCI**, które kosztują rocznie 16 koron, każdy prenumerator „Tygodnika Ilustrowanego“ dostaje zupełnie darmo.

Komplet z roku 1910 dla prenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego“ 10 koron, w oprawie 16 koron. 12 dużych tomów ilustrowanych, zawierających powieści: „Nad poziomym“ Wołodęgo Skiby (2 tomy); „Karol Szalony“ Al. Dumasa (2 tomy); „Klub Pickwicka“ Karola Dickensa (3 tomy); „Manuela“ Gust. Zielińskiego (1 tom); „Król Dziadów“ Józ. Dzierzkowskiego (2 tomy); „Grześ“ Wołodęgo Skiby (2 tomy).

Na żądanie „Ciekawe Powieści“ (bezpłatne dodatki książkowe) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., półrocznie za 6 tomów 3 kor., rocznie za 12 tomów 6 kor.

## WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:

kwartalnie	6 kor. 80 hal., z oprawą książek	8 kor. 30 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal., „ „	16 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal., „ „	33 kor. 20 hal.

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7 kor. 20 hal., z oprawą książek	8 kor. 70 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal., „ „	17 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal., „ „	34 kor. 80 hal.

NUMERA OKAZOWE I PROSPEKTY BEZPŁATNIE.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana I. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. Odpowiedzialny za Redakcję we Lwowie: Artur Schröder.

## Wykaz

4<sup>o</sup> 56-letn. listów zastawnych

gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego  
wylosowanych w dniu 14 października 1911 roku:  
przy 50 losowaniu  
w ogólnej sumie 574.200 K.

## Ser. I.

Wal. kor. à 20.000 Kr.

368 1967 2117 2714 2933 4365 4560 5016

## Ser. II.

Wal. kor. à 10.000 Kr.

283 1142 1977 2179 2570 2859 3141 3759 5655 6231 6630 7292 7434 7763 7988 8429 9225 9381 10641

## Ser. III.

Wal. austr. à 1.000 fl.

69 266 336 438 871

Wal. kor. à 2.000 Kr.

2478 2582 2747 2932 3045 3357 3410 3565 4240 4561 4617 5162 5329 5463 5735 6233 6246 6734 7507 7529 7604 7668 7681 7898  
8402 8743 8833 8848 9387 9451 9487 9557 9568 9726 13596 22692 22789 22798 22827 23235 23610 26287 30549 34578 35099  
36270 37046 38012 38351 38655 39163 39641 39685 40510 40821 42271 42594 42597 43278 44232 44698 44866 44969 45354  
45608 46236 46733 47678 47909 49064 49569 49746 50910 51048 51128 51419 52504 52976 53542 53711 53985 54495

## Ser. IV.

Wal. kor. à 1.000 Kr.

1139 1926 2404 2443 3006 3709 3950 4303 4865 5316 5982 5983 6033 6452 10184 11212 12893 14135 14224 14446 16408 17026  
18238 18500 18532 18908 19268 19341 19386 19549 19580 10665 19795

## Ser. V.

Wal. austr. à 100 fl.

870

Wal. kor. à 200 Kr.

1874 2846 3339 3580 3721 5190 5770 5881 6172 7554 7762 9354 9540 9635 10499 10872 11987 12398 12587 12940 12964 13532  
14045 14883 15092 15238 15454 16211 16254 16673 16903 17198 17223 17508 17766 18522 19192 20306 20361 20880 22650  
23197 23335 24294 24444 24833 25489 27212 27852 27973 28343 29207 29630 29643 29691 29714 29922 30586 30985 32644  
32770 32974 33310 33603 34140 34588 36443 36939 37816 38440 38477 38508 38582 38955 40000 40839 40976 41603 41686  
42198 42428 42514 42582 42640 42692

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego  
wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby  
się po wypłacie kapitału od dnia 31 grudnia 1911 począwszy, do  
kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procento-  
wanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje, i gdyby  
kupony za dalszy czas wypłacone były, będą przy odbieraniu ka-  
pitału potrącone.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego wypłacać także będą  
powyższe listy zastawne — następujące domy bankowe:

- w Krakowie: Filia Banku krajowego;
- " Poznaniu: Bank rolniczo-przemysłowy Kwilecki, Potocki i  
Spl.;
- " " Hartwig Mamroth i Spł.;
- " Wiedniu: e. k. uprz. austr. Bank dla krajów koronnych;  
Niższo-austriackie Towarzystwo eskontowe;
- " Pradze: Filia e. k. uprz. austr. Banku dla krajów koronnych;
- " Gracu: Filia e. k. uprz. austr. Banku dla krajów koronnych;
- " Tryeście: Filia Anglo-Austriackiego Banku;
- " Berlinie: Bank Niemiecki;
- " " Bank Drezdeński;
- " Frankfurcie nad Menem: Bank Drezdeński;
- " Amsterdamie: Wertheim & Gompertz;
- " Bernie: Filia e. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla  
handlu i przemysłu;
- " Rzeszowie: Matzner i Holzer;
- " Stanisławowie: S. Kornblüh i Syn.

We Lwowie, dnia 14 października 1911.

Przedruk nie będzie płacony.

## Ausweis

der am 14 Oktober 1911 verlostent

4<sup>o</sup> 56-jährigen Pfandbriefe

des galizischen Boden-Kredit-Vereines:

bei 50 Verlosung

insgesamt im Betrage von 574.200 K.

## Ser. I.

Wal. kor. à 20.000 Kr.

368 1967 2117 2714 2933 4365 4560 5016

## Ser. II.

Wal. kor. à 10.000 Kr.

283 1142 1977 2179 2570 2859 3141 3759 5655 6231 6630 7292 7434 7763 7988 8429 9225 9381 10641

## Ser. III.

Wal. austr. à 1.000 fl.

69 266 336 438 871

Wal. kor. à 2.000 Kr.

2478 2582 2747 2932 3045 3357 3410 3565 4240 4561 4617 5162 5329 5463 5735 6233 6246 6734 7507 7529 7604 7668 7681 7898  
8402 8743 8833 8848 9387 9451 9487 9557 9568 9726 13596 22692 22789 22798 22827 23235 23610 26287 30549 34578 35099  
36270 37046 38012 38351 38655 39163 39641 39685 40510 40821 42271 42594 42597 43278 44232 44698 44866 44969 45354  
45608 46236 46733 47678 47909 49064 49569 49746 50910 51048 51128 51419 52504 52976 53542 53711 53985 54495

## Ser. IV.

Wal. kor. à 1.000 Kr.

1139 1926 2404 2443 3006 3709 3950 4303 4865 5316 5982 5983 6033 6452 10184 11212 12893 14135 14224 14446 16408 17026  
18238 18500 18532 18908 19268 19341 19386 19549 19580 10665 19795

## Ser. V.

Wal. austr. à 100 fl.

870

Wal. kor. à 200 Kr.

1874 2846 3339 3580 3721 5190 5770 5881 6172 7554 7762 9354 9540 9635 10499 10872 11987 12398 12587 12940 12964 13532  
14045 14883 15092 15238 15454 16211 16254 16673 16903 17198 17223 17508 17766 18522 19192 20306 20361 20880 22650  
23197 23335 24294 24444 24833 25489 27212 27852 27973 28343 29207 29630 29643 29691 29714 29922 30586 30985 32644  
32770 32974 33310 33603 34140 34588 36443 36939 37816 38440 38477 38508 38582 38955 40000 40839 40976 41603 41686  
42198 42428 42514 42582 42640 42692

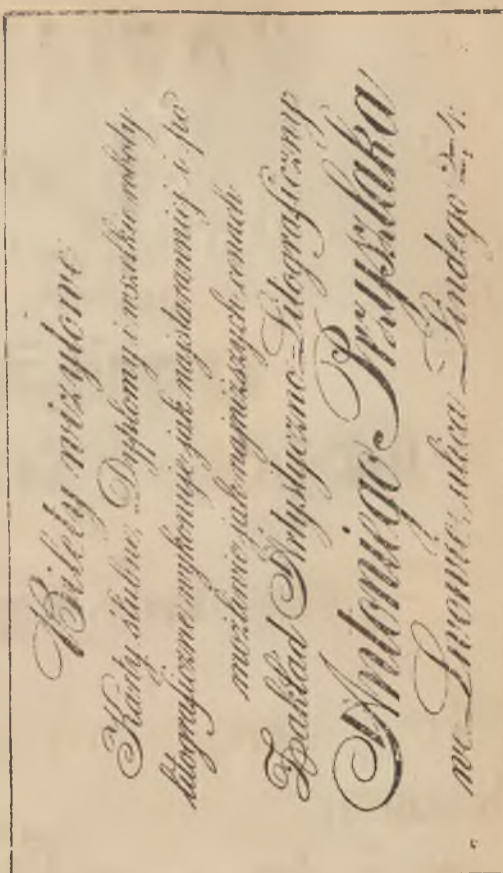
Die Direktion des galizischen Boden-Kredit-Vereines fordert  
hiemit die Inhaber dieser Pfandbriefe auf, sich um die Behebung  
des Kapitals am 31 Dezember 1911 bei der Kasse dieses Vereines  
in Lemberg oder bei den Bankhäusern:

- in Krakau: Filiale der Landesbank;
- " Posen: Bank für Landwirthschaft und Industrie Kwilecki,  
Potocki & Comp.;
- " " Hartwig Mamroth & Comp.;
- " Wien: Kais. königl. priv. österr. Länderbank;
- " " Niederösterr. Escompte-Gesellschaft;
- " Prag: Filiale der k. k. priv. österr. Länderbank;
- " Graz: Filiale der k. k. priv. österr. Länderbank;
- " Triest: Filiale der Anglo-Oesterreichischen Bank;
- " Berlin: Deutsche Bank;
- " " Dresdner Bank;
- " Frankfurt a. M.: Dresdner Bank;
- " Amsterdam: Wertheim & Gompertz;
- " Brünn: Filiale der k. k. priv. österr. Kredit-Anstalt für  
Handel und Gewerbe;
- " Rzeszów: Matzner & Holzer;
- " Stanislau: S. Kornblüh & Sohn;

zu melden, weil die Verzinsung dieser Pfandbriefe am obbenann-  
ten Tage aufhört, und die etwa über die Verfallszeit ausgezahl-  
ten Coupons werden vom Kapitale in Abzug gebracht werden.

Lemberg, den 14 Oktober 1911.

Nachdruck wird nicht honorirt.



## Ostatnie nowości.

Nadszedł  
świeży transport  
najnowszych  
lornetek



w dużym wyborze i najnowszych  
wzorach. Ceny najniższe (z per-  
łowej masy od 16 kor.)

**Kopernicki i Syn**  
optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki 1. 1.

## FUTRA

damskie, męskie i podróżne, kurtki do  
polowania, czapki, kołnierze, boa, zarę-  
kawki oraz wszelkie gatunki futer  
w skórach i sukna na wierzchy  
w kolosalnym wyborze poleca

Pierwszorzędny Magazyn Futer  
**Bracia Lubelscy**

Lwów, ul. Wałowa 3.

Reperacye i przerabianie futer na mo-  
dne fasony uskuteczniamy szybko.  
Ilustrowane cenniki najnowszych modeli  
franco.



Chrześć. Zakład rytowniczy  
oraz pracownia pieczęci metalowych  
i kauczukowych

Eug. Maryan Unger

odznaczony 5 złotymi medalami.

Numeratory, herby, monogramy,  
tablice, wykonuje  
szybko i tanio.

## „OSTATNI HAMLET“

szkie powieściowy, oraz 5 innych obszernych nowel

ARTURA SCHRÖDERA

znanego zaszczytnie krytyka i nowelisty wyszły nakładem księgarni

ZIENKOWICZA i CHĘCIŃSKIEGO (Lwów, ul. Teatralna 1).

Cena 5 koron — stron 380.

„Ostatniemu Hamletowi“ przyznała krytyka nie-  
pospolite zalety artystyczne, wytworny język, fabułę niezmiernie  
interesującą, żywą, świetną obserwację, plastykę i t. d.

## „Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

Lwów, ul. Hetmańska 4.  
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski  
**JULIANA DĄBROWSKIEGO**  
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.  
Zlecenia szlifować można pocztą i przez kores-  
pondencyę.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

## Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wylą-  
cznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, do-  
browych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zby-  
tecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki  
na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość naj-  
wybredniejszym wymaganiom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—.

Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.

Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i  
miejscami geograficznymi. Kor. 6.—.

Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—.

Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pom-  
pei. Kor. 1.20.

Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.

Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 8.

Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski.  
Kor. 3.—.

Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—.

# Obwieszczenie.

Na mocy upoważnienia Rady Nadzorczej z dnia 11 października 1911 L. 89, rozpisuje Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego

## uzupełniające wybory Delegatów i Zastępców Delegatów na Ogólne Zgromadzenie

a mianowicie:

1. z okręgu brzeżańskiego, wybór zastępcy delegata;
2. z okręgu jasielskiego, wybór zastępcy delegata;
3. z okręgu przemyskiego, wybór delegata, ewentualnie i zastępcy, w razie wyboru delegatem obecnego zastępcy;
4. z Księstwa Bukowińskiego wybór delegata, ewentualnie i zastępcy w razie wyboru delegatem jednego z obecnych zastępców.

Wybory te odbędą się w myśl postanowień Ordynacyi wyborczej pod kierownictwem odnośnych Wydziałów okręgowych w Brzeżanach, Jasie, Przemyśle i Czerniowcach dnia 15 listopada 1911 r.

Wzywa się zatem Panów właścicieli dóbr tabularnych rzeczonych okręgów, aby zaopatrzyli się zawczasu u dotyczących Wydziałów okręgowych w karty legitymacyjne na podstawie tamże ułożonych spisów wyborców. W razie zachodzącej potrzeby, wniesione być mogą do Wydziałów okręgowych uzasadnione reklamacje najpóźniej na 8 dni przed terminem do wyborów oznaczonym, które to Wydziały do rektyfikowania spisów wyborców i załatwienia reklamacyj w myśl § 7 Ordynacyi wyborczej są uprawnione.

We Lwowie, dnia 13 października 1911.



**Bezpłatnie! Bezpłatnie!**

Nowy ilustrowany cennik Richtera

**Kotwicznych skrzynek budowlanych  
i Kotwicznych skrzynek mostowych**

został tylko co wydany. Jest on ważnym podręcznikiem dla tych rodziców, którzy swoim dzieciom chcą kupić sławny fabrykat oryginalny. Przesyła go bezpłatnie i franko firma F. Ad. Richter & Co., król. nadworni i sramb-lańscy dostawcy w Wiedniu, XIII./1 Eitelberggasse 6-14, (Sklep: I. Operngasse 16) Kotwiczne skrzyнки budowlane nabyć można we wszystkich handlach z zabawkami; ale przyjmować trzeba tylko skrzyńki z marką ochronną »Kotwica«.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamlejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

**Magazyn futer Juliana Solika**  
we Lwowie ul. Sobieskiego 1. 4.

## Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle według zasad higieny, znakomite w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona

1/2 kilo kawy palonej Melange Nr. I.	1 kor. 80 hal.
" " " " Nr. II.	2 kor. — hal.
" " " " Nr. III.	2 kor. 20 hal.
" " " " Nr. IV.	2 kor. 40 hal.
" Melange cesarska Nr. V.	2 kor. 80 hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

**Edmunda Riedla**

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.



Rządowo  uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych

pod firmą

**K. RZĄCA i CHMURSKI**

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 1. 4

wyrobisz pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. poleconas przez to Towarzystwo

**Wody mineralne**

odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Gieszhüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Heimbarg, Kissingen, tudzież

SPECYALNIE LEZNIOWE, jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz normalne wody mineralne z przepisu prof. Joworskiego.

Sprzedż cząstkowa w aptekach i drogueryjach.

Cenniki na żądanie franco.

## KRZANOWSKI i KLUK

Przedtem K. Frydman.

**PIERWSZORZĘDNY MAGAZYN  
i PRACOWNIA SUKIEŃ MĘSKICH.**

(Vis-à-vis Apteki W. P. M. Mikolascha)

Lwów, ul. Kopernika 1. 2

polecają

Na sezon zimowy wielki wybór najmodniejszych materiałów angielskich z pierwszorzędných fabryk. Wykonujemy rzeczy wykwintne według ostatniej mody, jak paletoty, wierzchy do futer, ukraińki, raglany, fraki, smokingi, angiezy, stroje polskie i uniformy. Na życzenie W. P. udzielamy na dogodnie spłaty miesięczne. Pozwalamy sobie jeszcze nadmienić, że na życzenie W. P. wysyłamy na prowincję całą kolekcję bogato zaopatrzonych próbek oraz przykrawacza do wzięcia miary.

## TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**  
Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: **Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO**  
Lwów, pasaż Hausmana 9.

## „NOWOŚCI LITERACKIE“

Wykwintne tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła

**ST. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń**

Lwów, pasaż Hausmana 9.

poleca na sezon zimowy wszelkie gatunki futer, damskie i męskie według najnowszych fasonów oraz kolie, czapki i zarekawki, zakłady damskie z baranów krymskich, zrebziat, astrachanów oraz materye najnowsze na wierzchy w największym wyborze.  
**CENY UMIARKOWANE.**